

Ks. WOJCIECH PAZERA

## POCHWAŁA OJCÓW W KSIĘDZE JEZUSA SYRACHA

### 1. WSTĘP

Działalność i zasługi ważniejszych postaci w historii Izraela, Jezus syn Syracha ujął w formę pochwały mądrości Bożej, uwidocznionej w dziejach sławnych mężów. Pochwała obejmuje 7 rozdziałów księgi Jezusa Syracha (44, 1 - 50, 24), przy czym stanowi ona oryginalną syntezę historii biblijnej, poczynawszy od Adama aż do czasów współczesnych autorowi. Słowa uznania, kierowane pod adresem arcykapłana Szymona II (218 - 192), szczegółowa charakterystyka jego postaci, jak również plastyczne opisy sprawowanych przez niego obrzędów liturgicznych pozwalają przypuszczać, że autor księgi osobiście brał udział w opisywanych ceremoniach religijnych. Syrach wymienia szereg postaci wybranych przez Boga w historii Izraela, podkreśla ich zasługi dla narodu, spisuje najważniejsze czyny i dokonania oraz opowiada o trwałych skutkach ich działalności. W ten sposób przekazuje czytelnikowi główne rysy historii zbawienia, podkreślając ciągłość i rozwój planu Bożego.

W strukturze literackiej pochwały sławnych mężów komentatorzy<sup>1</sup> wyodrębniają Wprowadzenie (44, 1-15), w którym Syrach nie wymienia jeszcze konkretnych imion, ale ogólnie mówi o charakterze i działalności tych ludzi. Do sławnych mężów zalicza przede wszystkim przywódców narodu, którzy zapisali się w historii wspaniałymi czynami. Zalicza również proroków, doradców i mędrców zasłużonych w dziedzinie izraelskiej twórczości mądrościowej: „Najwyższy użył niezwykłej sławy

<sup>1</sup> Ks. St. Potocki, Komentarz do Księgi Syracha, w: Pismo św. Starego i Nowego Testamentu, Poznań 1975, s. 622.

i wielkości już od pradawnych dni: władcom ziemi i tym, którzy sprawowali władzę królewską, mężom znanym z siły, doradcom słynącym z roztropności... mędrcom nauczającym, słynącym z umiejętności, twórcom przysłów biegłym w znajomości zasad życia, tym, którzy układali utwory poetyckie i tym, którzy zapisywali przypowieści” (Syr 44, 3-5).

Liczbę bohaterów biblijnych autor wzbogaca szeregiem ludzi dzielnych, znanych z sukcesów wojennych. Pisze również o tych, którzy podczas pokoju dochowali wierności Bogu. Wspomina we Wprowadzeniu o „mężach dzielnych, obdarzonych siłą i o tych, którzy w swoich siedzibach wiedli żywot spokojny” (Syr 44, 6). Ludzie ci już za życia zdobyli uznanie ze strony współczesnych, a ich imiona stały się sławne: „Wszyscy oni cieszyli się sławą pośród swoich pokoleń i w dniach ich życia byli poważani. Jedni z nich pozostawili imię głośnie w ich posiadłościach...” (Syr 44, 7-8). Obok nich żyli i działali także inni, którzy nie pozostawili po sobie trwałej pamięci: „Ale byli i tacy, którzy nie pozostawili pamięci, a kiedy sami odeszli zanikła i ona; byli a jakby ich nie było” (Syr 44, 9). Można przypuszczać, że Syrach mówi tu o ludziach bezbożnych<sup>2</sup>, którzy dzięki swej władzy lub nagromadzeniu bogactw mogli odgrywać nawet znaczącą rolę w historii Izraela, a jednak ich działalność nie zasługuje na uznanie. Zdaniem Syracha warunkiem prawdziwej wielkości człowieka jest pobożność. Pobożnością odznaczyli się wszyscy wysławiani przez niego sławni mężowie: „Tamci zaś byli mężami zawsze pobożnymi i ich nadzieje nie zostały zawiedzione” (Syr 44, 10). Stąd tylko oni zostawili po sobie trwały ślad w postaci różnych wartości. Wartościami tymi są naprzód dobra duchowe, to znaczy szczególne błogosławieństwo Boże, jakim może się cieszyć potomstwo ludzi wielkich, wiernie zachowujących przymierze z Bogiem. „Potomstwo ich podtrzymuje przymierze, a dzięki nim zachowują je także ich dzieci” (Syr 44, 12). Wartością jest także trwała pamięć, zapewniająca wielkim ludziom swego rodzaju nieśmiertelność. Dla ludzi tego okresu, nie znających jeszcze pełnej prawdy o życiu wiecznym, nieśmiertelność w sensie pamięci potomnych odgrywała bardzo dużą rolę. Pobożność i związana z nią prawdziwa mądrość, kierująca postępowaniem ludzi sławnych, sprawiają, że pamięć o nich pozostaje zawsze żywa. Pamięć tę podtrzymuje nie tylko ich potomstwo, ale i społeczność, dla której się zasłużyli. „Pamięć o nich trwać będzie przez wieki, a ich sprawiedliwość nie będzie nigdy zmazana... O mądrości ich opowiada społeczność, pochwałę o nich głosi zgromadzenie” (Syr 44, 13. 15).

Obok wartości duchowych sławni ludzie najczęściej wypracowali także wiele dóbr materialnych. Majętności przez nich zgromadzone wykorzystuje potomstwo i służą następnym pokoleniom. Stanowią one

<sup>2</sup> Dz. cyt., s. 623.

trwały ślad w sferze gospodarczo-ekonomicznej i utrwalają pamięć ich pierwotnych właścicieli. „Dobra ich zostały przy potomstwie, a ich dziedzictwo przy synach ich synów” (Syr 44, 11).

W ogólnej charakterystyce sławnych mężów istotną rolę odgrywa fakt ich wybrania przez Boga. Bez uwzględnienia problemu wybrania niczego nie można zrozumieć ani z planów, ani z woli Boga względem człowieka<sup>3</sup>. Bóg wybrał niektórych ludzi i przeznaczył do określonych zadań. Pełna wiary postawa sławnych mężów, ich pobożność jak również warunki, w których działali nie były wynikiem ślepego zbiegu okoliczności, lecz dziełem niczym nie skrepowanej inicjatywy Bożej. Chociaż sam termin hebrajski „bahar” — „wybranie” jest stosunkowo późny, to jednak świadomość wyboru przez Boga jest tak stara, jak istnienie Izraela jako ludu Jahwe<sup>4</sup>. Fakt wybrania sławnych mężów przez Boga sprawia, że ich życie i czyny posiadają swą religijną głębię i ukazują ciągłość planu Bożego. U źródeł wybrania zawsze znajduje się inicjatywa Boża. Bóg powołuje, czyli wybiera człowieka, aby wywyższyć go we czci i sławie pośród współczesnych i potomnych. Bóg sprawia również, że wybrany uświadamia sobie swą misję, wskutek czego cała jego egzystencja staje się realizacją planu Bożego.

Otrzymaną od Boga egzystencję człowieka powołanego do realizacji planów Bożych komentatorzy<sup>5</sup> utożsamiają z jego wybraniem: „cała jego egzystencja otrzymana od Boga nie jest niczym innym jak wybraniem, a w związku z tym służbą i poświęceniem się”<sup>6</sup>. Dlatego każdy człowiek wybrany staje się równocześnie świadkiem i sługą Bożego planu zbawienia. Zasada ta znajduje swe potwierdzenie w życiu i działalności sławnych mężów. Ich dokonania i zasługi przede wszystkim są dziełem mądrości Bożej. Bóg ich powołał i ukierunkował całą egzystencję na realizację swych odwiecznych zamierzeń. Pochwała sławnych ojców stanowi zatem mądrościową interpretację działania Bożego w historii zbawienia. Dlatego próbę syntezy dziejów zbawienia w ujęciu Jezusa Syracha można najogólniej określić jako pochwałę mądrości Bożej w życiu i działalności sławnych bohaterów biblijnych.

## 2. SENS TEOLOGICZNY POCHWAŁY DAWNYCH OJCÓW

Cykl pochwał pod adresem sławnych mężów rozpoczyna zwięzłe wspomnienie postaci Henoka: „Henok podobał się Bogu i został zabrany, oto przykład wiedzy o Bogu dla wszystkich pokoleń” (Syr 44, 16).

<sup>3</sup> Xarier Léon-Dufour, Słownik Teologii Biblijnej, Poznań—Warszawa 1973, s. 1078.

<sup>4</sup> Dz. cyt., s. 1079.

<sup>5</sup> Dz. cyt., s. 1082.

<sup>6</sup> Tamże.

Syrach nawiązuje tu do wzmianki o Henoku w Księdze Rodzaju: „Henok chodził z Bogiem, a potem go nie było, gdyż zabrał go Bóg” (Rdz 5, 24). „Chodzić z Bogiem” w języku biblijnym oznacza cieszyć się szczególną przyjaźnią z Bogiem. Henok był postacią szczególnie uprzywilejowaną przez Boga. W pochwalie sławnych ojców wspomniany jest także w innym miejscu: „Żaden ze zrodzonych na ziemi nie był równy Henokowi, dlatego on także został uniesiony przed Jego oblicze” (Syr 49, 14). Dzięki przyjaźni z Bogiem Henok poznał dobroć Bożą i był niedoścignionym przykładem wiedzy o Bogu<sup>7</sup>. Jednocześnie jest on przykładem głębokiej wiary w Boga, co zostało potwierdzone w Liście do Hebrajczyków: „Przez wiarę zabrany został Henok... Zanim jednak został zabrany, otrzymał świadectwo, że się podobał Bogu. Bez wiary nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i nagradza tych, którzy Go szukają” (Hbr 11, 5-6). Syrach określa Henoka jako „przykład wiedzy o Bogu dla wszystkich pokoleń” (w. 16). Ukazuje go jako męża głębokiej pobożności i wiary, cieszącego się przywilejem szczególnej przyjaźni z Bogiem, co w sensie teologicznym stanowi istotę charakterystyki Henoka.

Drugim sławionym przez Syracha sławnym ojcem jest sprawiedliwy Noe. W tradycji biblijnej postać Noego jest wzorem człowieka o niezachwianej wierze i pobożności. Noe potrafił zachować swą prawość nawet w okresie szczególnego nasilenia się zła i grzechów. „Noe był mężem sprawiedliwym, nieskazitelnym wśród swego pokolenia. Noe chodził z Bogiem” (Rdz 6, 9). W Drugim Liście św. Piotra określony jest nawet mianem „zwiastuna sprawiedliwości pośród niezbożnych” (2, 5). Dzięki swej prawości Noe przetrwał kataklizm potopu i uratował ludzkość przed całkowitą zagładą. „Sprawiedliwy Noe zachował prawość, a w czasie zagłady był tym, przez którego ostał się rodzaj ludzki” (Syr 44, 17a). Po potopie zbudował ołtarz, złożył Bogu ofiarę, a Bóg zawarł z nim przymierze, którego znakiem była tęczą. Dzięki Noemu pozostała przy życiu „Reszta”. Określenie to odnosi się do grupy osób z rodziny Noego, ocalałych w czasie potopu dzięki szczególnej interwencji i dobroci Boga. „Dzięki niemu pozostała Reszta” (Syr 44, 17b). Z czasem, zwłaszcza u Prorcków, określenie „Reszta Izraela” nabierze głębszego znaczenia teologicznego i oznaczać będzie prawdziwych wyznawców Boga, otaczanych przez Niego szczególną opieką (por. Iz 11, 11; Jr 23, 3). Syrach ukazując wzór Noego podkreśla jego sprawiedliwość, pobożność, prawość i czyste sumienie. Przyjaźń z Bogiem, głęboka wiara i zaufanie w dobroć Bożą pozwoliło mu przetrwać próbę potopu, a jego zasługą jest uratowanie ludzkości przed całkowitą zagładą, jako słuszną karą za grzechy.

<sup>7</sup> Ks. St. Potocki, dz. cyt., s. 623.

Trzecim sławnym mężem jest Abraham. W pochwalę Abrahama Syrach wspomina o obietnicy, w której Bóg przyrzekł obdarzyć tego patriarchę niezliczonym potomstwem, dać mu na własność ziemię i w jego potomstwie błogosławić narody<sup>8</sup>. Imię Abrahama zgodnie z etymologią oznacza „ojciec mnóstwa narodów”. Syrach wysławia go przede wszystkim za to, że potrafił ustrzec się wszelkiej niegodziwości: „Abraham, ojciec mnóstwa narodów, nie splamił swej sławy żadną skazą” (Syr 44, 19). Co więcej, w życiu wiernie wypełniał wszystkie nakazy Boga (por. Rdz 26, 5). Dochował Bogu wierności nawet w tak trudnej próbie, jaką stanowił rozkaz zabicia na ofiarę jedyne go syna, Izaaka (Rdz 22). Dlatego okazał się godnym przymierza z Bogiem, a znakiem tego przymierza było obrzezanie. „Spełniał nakazy Najwyższego i wszedł z Nim w przymierze. Na swoim ciełe uczynił znak, a doświadczany wykazał wierność” (Syr 44, 20). Treścią przymierza zawartego przez Boga z Abrahamem było szczególne błogosławieństwo związane z jego niezliczonym potomstwem, obejmujące również inne narody.

Jest rzeczą charakterystyczną, że Syrach, przypominając obietnice znane z księgi Rodzaju (12 nn.), korzysta w swoim utworze ze sformułowania występującego w mesjanicznych perykopach (Ps 72,8; Za 9,10), które mówi o panowaniu Mesjasza na terenach „od morza do morza i od Rzeki (Eufrat) aż po krańce ziemi”. Komentatorzy akcentują głęboki sens teologiczny tego zwrotu: „Syrach nie podkreśla wyraźnie mesjańskiego znaczenia obietnicy danej Abrahamowi, mówi tylko o jego wielkości i opiece Bożej nad jego potomstwem, niemniej jednak, posługując się wzmianką z mesjańskich tradycji Izraela, nadaje swej wypowiedzi głębsze znaczenie teologiczne”<sup>9</sup>. Przydzielone w wyniku obietnicy Bożej „dziedzictwo” oznacza ziemię, która będzie własnością potomstwa Abrahama<sup>10</sup>. Obejmie ona terytorium od Morza Śródziemnego do Morza Martwego i od rzeki Eufrat, aż po krańce ziemi (por. Rdz. 12, 3; 13, 16; 15, 18; 18, 16).

Syrach, umieszczając Abrahama na liście sławnych mężów, chwali go za prawość sumienia: „ustrzegł się wszelkiej niegodziwości”; za wierne przestrzeganie nakazów Boga, całkowite podporządkowanie Jego woli, zaufanie i bezwzględne oddanie Bogu we wszystkich próbach i doświadczeniach życiowych.

Czwartym, wspomnianym przez Syracha, wielkim patriarchą Izraela był Izaak. „Przyrzekł to także Izaakowi, ze względu na Abrahama, jego ojca” (Syr 44, 22). Izaak był synem Abrahama i Sary. Błogosławieństwo i obietnice dane przez Boga Abrahamowi przeszły na jego

<sup>8</sup> Ks. M. Czajkowski, Na tropach tradycji eschatologicznej i mesjańskiej u Ben Syracha, w: *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 16 (1963), s. 87 - 98.

<sup>9</sup> Ks. St. Łach, *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań—Warszawa 1973, s. 735.

<sup>10</sup> A. Caquot, *Ben siva et le Messianisme*, w: *Semitica* 16 (1966), s. 43 - 68.

syna. Z jednej strony podstawę wielkości Izaaka stanowi przyrzeczone mu, jako potomkowi Abrahama, szczególne błogosławieństwo Boże, z drugiej zaś podstawę tę stanowi również osobiste posłuszeństwo i wierność Jahwe zachowywana przez Izaaka za przykładem sławnego ojca. „Ja będę z tobą i będę ci błogosławił, gdyż tobie i potomstwu twemu dam te wszystkie kraje i dochowam przysięgi, którą dałem Abrahamowi, ojcu twemu” (Rdz 26, 3).

Listę wymienionych przez Syracha wielkich patriarchów Izraela zamyka Jakub. Jakub był synem Izaaka i Rebeki. Bóg nadał mu imię Izrael (Rdz 32, 29). Zajął on miejsce należne jego bratu Ezawowi, uzyskując błogosławieństwo Izaaka, przysługujące synowi pierworodnemu (Rdz 27). Bóg potwierdził jego uprawnienia, dopuścił go do przywilejów przymierzy z jego poprzednikami. Wszystkie jego poczynania Bóg darzył szczególnym błogosławieństwem: „Wszystkimi poprzednimi przymierzami objął Izraela i błogosławieństwo spoczęło na jego głowie. Umocnił go błogosławieństwem i przydzielił mu dziedzictwo” (Syr 44, 22b-23).

Teologiczne znaczenie pochwały Jakuba wiąże się nie tylko z akcentowanym przez Syracha faktem udzielenia mu błogosławieństwa Bożego, lecz również zasługą Jakuba, jaką jest zapoczątkowanie dwunastu dynastii izraelskich. „Sprawił, że od niego wzięły początek pokolenia w liczbie dwunastu” (Syr 44, 23b). Był on ojcem dwunastu synów (zob. Rdz 29, 31 — 30, 24; 35, 22-26), którzy dali początek dwunastu pokoleniom narodu izraelskiego.

Z pokolenia Lewiego pochodził wybitny mąż Boży, zdaniem Syracha „umiłowany przez Boga i ludzi — Mojżesz — którego pamięć niech będzie błogosławiona” (Syr 45, 1). Bóg obdarzył Mojżesza wielką mocą. Umiłował go podobnie jak wszyscy ludzie, którzy zachowują pamięć o nim. Syrach wspominając osobę Mojżesza wymienia kolejno wielkie zadania zleczone mu przez Boga. Bóg „dał mu moc czynienia rzeczy wzniosłych. Przez jego słowa działał znaki i umacniał go przed królem. Dał mu polecenia dla swego ludu i pozwolił mu oglądać swoją chwałę... Pozwolił mu głos swój usłyszeć i wejść do obłoku. W jego rękę włożył przykazania, prawo życia i roztropności, aby uczył Jakuba wszystkich przepisów i postanowień” (Syr 45, 2-5).

Istotne znaczenie teologiczne posiada myśl, że w życiu i działalności Mojżesza okazała się mądrość Boga. Mojżesz wyprowadził lud Boży z Egiptu. Był pośrednikiem pomiędzy Bogiem a Jego ludem przy zawarciu przymierza na Górze Synaj. On także zaznajomił Izraelitów z prawem Bożym. W celu spełnienia swej ważnej misji, otrzymał moc czynienia „znaków”. Chodzi tu o wydarzenie niezwykle, np. przed królem Egiptu (por. Wj 7 — 11). Jako przedstawiciel Boga dostąpił szacunku oglą-

dania chwały Bożej (por. Wj 33, 18-23). Mojżesz miał również przywilej słuchania głosu Bożego, wejścia do obłoku, w którym przebywał Bóg, jak również przekazania ludowi prawa Bożego (por. Wj 19; Pwt 5 — 6, 12 — 26). Mojżesz stał się sławny nie tylko dlatego, że został przez Boga obdarzony wyjątkowymi przywilejami, lecz również dlatego, że wiernie wypełnił nałożone na siebie zadania i był posłuszny Bogu we wszystkim: „Dla jego wierności i posłuszeństwa wybrał go Bóg spośród wszystkich stworzeń” (Syr 45, 4).

Podobną pochwałę Syrach kieruje pod adresem brata Mojżesza, Aarona. Tak jak Mojżesza również Aarona określa mianem „święty”: „I wywyższył (Bóg) Aarona podobnie świętego, jego brata z pokolenia Lewiego” (Syr 45,6). Syrach wychwala Aarona, ponieważ podstawą jego wielkości i godności był przydzielony mu przez Boga „urząd wieczny”. „Przeznaczył go do urzędu wiecznego i złożył nań swoje dostojęstwo” (Syr 45, 7). Urząd Aarona polegał na spełnianiu zaszczytnej służby przy „chwale” Bożej: „Zlecił mu służbę przy swojej chwale... Przyoblekł go z całym przepychem... Jakiż to wspaniały majestat, wzniosłe dostojęstwo... Nie było takich rzeczy przed nim...” (Syr 45,8. 12-13). Aaron zasługuje na uznanie, ponieważ z wielkim dostojęstwem sprawował kult religijny. Przybrany w okazały strój arcykapłański odprawiał służbę Bożą w świątyni. On i jego następcy kierowali kultem religijnym w narodzie. Jego historyczną zasługą jest troska o poprawny rytuał: „Ofiara jego była doszczętnie spalana, a składano ją wiecznie dwa razy dziennie” (Syr 45, 14). Tytułem jego chwały i podstawą godności Aarona, zdaniem Syracha, pozostaje fakt, iż na urząd arcykapłański wprowadził go sam Mojżesz, namaszczać go oliwą: „Na urząd wprowadził go sam Mojżesz i namaścił go poświęconą oliwą. Było to więc przymierze wieczne z nim i jego potomstwem po wszystkie dni niebios, aby pełnił służbę, był jego kapłanem i Jego imieniem lud błogosławił” (Syr 45, 15).

Ważne znaczenie teologiczne posiada stwierdzenie, że uprawnienia arcykapłańskie Aarona miały przejść na jego następców. W pierwszym rządzie polegały one na składaniu ofiar i udziale w błogosławieństwie. W okresie późniejszym do wymienionych uprawnień doszło również kierowanie sądownictwem (por. Pwt 33, 10). „Powierzył mu też swe przykazania i uprawnienia co do przepisów i sądu. Pouczał więc Jego lud o przepisach i synów Izraela o sądzie” (Syr 44, 17); sławiąc zasługi Aarona Syrach podkreśla jego wyjątkowe uprzywilejowanie przez Boga. Przywileje te przeszły na jego następców, a potwierdził je Bóg w czasie wędrówki do Ziemi Obiecanej. Moc Boża zniszczyła wtedy zamiary Dotana, Abirama i Koracha, którzy usiłowali uprawnienia i przywileje Aarona zdobyć dla siebie. „Szemrali przeciw niemu obcy i unieśli się zazdrością na pustyni ludzie Dotana, Abirama i zwolennicy Koracha

w gniewnej zapalczywości. A Jahwe spojrział... i zgładził ich w wybuchu swej zapalczywości... i strawił ich w płomieniu swego ognia” (Syr 45, 18-19). Wierny Aaron wyszedł z tej próby zwycięsko. Co więcej, Bóg przyniósł mu sławy sprawiając, że tylko jego łaska zakwitła (por. Lb 17). W dowód swej łaskowości dla Aarona Bóg potwierdził wszystkie jego przywileje, a nadto określił „jego dziedzictwo”, czyli oznaczył materialne podstawy jego bytowania. Aaron i jego następcy nie otrzymali części ziemi na swoje utrzymanie. Mieli natomiast prawo do pobierania dla siebie części ofiar i danin składanych przez cały naród izraelski. „Aaronowi zaś przyniósł sławy i obdarzył go dziedzictwem. Przydzielił mu na pożywienie poświęcone pierwociny... twoim dziełem miały być ofiary Jahwe a twoim dziedzictwem Synowie Izraela” (Syr 45, 20-22).

Wymieniając listę sławnych mężów, Syrach krótko wspomina imię trzeciego syna Aarona — Eleazara. Nie określa jego zasług. Ogranicza się do wzmianki, iż jego syn Pinchas wsławił się w dziejach Izraela podobnie jak i ojciec: „Również Pinchas, syn Eleazara był trzecim tak wsławionym” — pisze Syrach (44, 23).

Szerzej opisując życie i zasługi arcykapłana Pinchasa, Syrach wysławia go za gorliwość w obronie praw Jahwe. „Odznaczał się on gorliwością o Boga wszechrzeczy, trwał wiernie w czasie buntu ludu a kierowany wielkodusznością swojego serca wybłagał przebaczenie dla synów Izraela” (Syr 45, 23 b). Syrach nawiązuje tu do wydarzenia w czasie wędrówki Izraela do Ziemi Obiecanej. W miejscowości Peor Izraelici przyłączyli się do rozwiązłego kultu Moabitów. Chodziło o ofiary składane bóstwom moabickim, zwłaszcza Baalowi z Peor. Pinchas stanowczo się temu przeciwstawił, dzięki czemu uratował swój lud od zagłady. Otrzymał za to od Boga urząd arcykapłański dla siebie i swoich potomków (por. 1 Mch 2, 26; Ps 106, 30 nn).

Istotne znaczenie teologiczne posiada fakt, że Syrach, wymieniając postać arcykapłana Pinchasa, podkreśla jego gorliwość o zachowanie prawa Bożego. Stawia go za wzór prawowierności i wytrwałości w okresie powszechnego upadku religijno-moralnego. Jako wybitny mąż Boży Pinchas otrzymał urząd arcykapłański w nagrodę za obronę czystości kultu religijnego. Ukarł bałwochwalców w Peor, przez co uśmierzył gniew Boży. „Dlatego również jemu zlecił Bóg urząd, przymierze pokoju, aby miał pieczę nad świątynią, powierzając jemu i jego potomkom najwyższe kapłaństwo na wieki” (Syr 45, 24).

Kolejnym, sławionym przez Syrach, bohaterem biblijnym jest Jozue. Wybrany przez Boga, aby po Mojżeszu przejąć przywództwo nad Izraelem, Jozue otrzymał Ducha Bożego, kiedy Mojżesz włożył na niego rękę (Lb 27, 15-23). Syrach nazywa go „pomocnikiem Mojżesza w urzęd-



dzie prorockim” (Syr 46, 1). Swej wielkości i męstwa Jozue dowiódł w prowadzeniu świętej wojny (por. Joz 1, 6). Dał się poznać jako wybitny przywódca i dzielny wojownik w szeregu wojen z Amalekitami i Kananejczykami. Syrach opisuje postawę Jozuego przy zdobyciu miasta Aj (por. Joz 8, 1-29): „Jakże był wspaniały, gdy wznosząc rękę, miecz przeciw miastu skierował. Któż mógł się przed nim ostać, skoro on prowadził wojny Jahwe” (Syr 46, 2-3 b). Wojny Jahwe były to walki będące jedną z form kary zsyłanej przez Boga na ludzi złych, w tym wypadku chodzi o pogan<sup>11</sup>. Jozue był gorliwym wyznawcą Boga. Bóg upodobał sobie Jozuego i działał przez niego. Widoczne to było zwłaszcza wtedy, gdy siły przyrody stanęły na rozkaz Jozuego, aby mu pomóc w działaniach wojennych. „Czyż na jego skinienie nie zatrzymało się słońce i czyż dzień ten nie stał się jako dwa inne?” (Syr 46, 4). Syrach chwali cudotwórczą moc Jozuego i podkreśla, że była ona nagrodą za jego wierność i pobożność wobec Jahwe. Znaki, których dokonał Jozue zjednały mu uznanie i pamięć potomnych. Wszystko to stało się możliwe, ponieważ Jozue „trwał wiernie przy Bogu i za dni Mojżesza odznaczał się pobożnością” (Syr 46, 6 b).

Podobną pochwałę kieruje Syrach pod adresem Kaleba. Syn Jefunego z pokolenia Judy wszedł w poczet sławnych mężów Izraela, ponieważ Bóg obdarzył go niespożytą energią, dzięki której zaprowadził ład i porządek wśród zbuntowanych. „Kaleb... oparł się buntowi zgromadzenia i uciszył złowrogie szemrania” (Syr 46, 7). „Kaleba obdarzył Bóg siłą, która w nim przetrwała do starości, aby mógł wstąpić do górzystej krainy” (Syr 46, 9). Syrach mówi tu o Hebronie, który otrzymał Kaleb jako dziedzictwo dla swoich następców. Była to nagroda za wierność Bogu. „Potomstwo jego również otrzymało dziedzictwo, aby poznało, że dobrze jest trwać przy Jahwe” (Syr 46, 10).

Z kolei Syrach kieruje swoje pochwały pod adresem Sędziów. Sędziowie byli to przywódcy poszczególnych pokoleń izraelskich sprzed okresu królewskiego. Kiedy któremuś pokoleniu zagrażało niebezpieczeństwo ze strony wrogów, Bóg powoływał Sędziego, aby temu zaradzić. Sędziowie nie tylko sprawowali sądy, ale byli również obrońcami i wybawicielami swego ludu. Ich działalność miała ogromne znaczenie dla całego narodu, dlatego ich imiona, zasługi i słowa pozostaną utrwalone w pamięci potomnych. Syrach podkreśla to, gdy pisze: „Oby ich kości zrosły się w grobowcach, a ich imię przetrwało w synach” (Syr 46, 12).

Spośród Sędziów Syrach w swej pochwalie wymienia Samuela. Samuel był ostatnim Sędzią izraelskim. Pełnił on funkcje kapłańskie

---

<sup>11</sup> Ks. St. Potocki, dz. cyt., s. 627.

i obdarzony był charyzmatami właściwymi prorokom. Uproszony od Boga przez swoją matkę, Annę, został przez nią ofiarowany Bogu i służył w sanktuarium w Szilo. Syrach wysławia go jako „umiłowanego przez lud i upodobanego przez Stwórcę” Sędziego i kapłana. Jego zasługą było przekształcenie Izraela w monarchię oraz namaszczenie Saula i Dawida na królów: „Na rozkaz Boży włożył królestwo i namaścił przywódców ludu” (Syr 46, 13 b). Nie tylko zreorganizował życie społeczne w narodzie, lecz również często zwoływał zgromadzenia ludowe, aby omawiać na nich różne zagadnienia religijno-moralne. Budził świadomość religijną narodu oraz głosił napomnienia w imieniu Jahwe: „Na rozkaz Jahwe zwoływał zgromadzenia i upominał się o Boga Jakuba” (Syr 46, 14). Lud otaczał go powszechnym szacunkiem, uważając go za proroka i jasnowidza: „Dla swej prawdomówności uważany był za proroka, a także jego słowu dawano wiarę jak widzącemu” (Syr 46, 15). Znana była jego bezinteresowność: „Od kogo wziąłem przekupny dar lub choćby sandały? I nikt nie mógł go o to oskarżyć” (Syr 46, 19 b). Był sprawiedliwym Sędzią, nikomu nie wyrządził krzywdy, tak, że nikt z ludu nie mógł wysunąć pod jego adresem żadnego oskarżenia. Wszystkie jego przymioty przetrwały we wdzięcznej pamięci potomnych, którzy nawet po śmierci zwracali się do niego o radę i pomoc: „Radzono się go nawet po śmierci i królowi (Saulowi) oznajmił jego los, kiedy proroczo z głębi ziemi odezwał się jego głos, aby usunąć nieprawość spomiędzy ludu” (Syr 46, 20). Wybitne zasługi Samuela stawiają go — zdaniem Syracha — w rzędzie najwybitniejszych postaci Izraela i zapewniają mu trwałe miejsce w dziejach sławnych mężów.

Z kolei Syrach wspomina Natana, o którym zaznacza tylko, że „przebywał przy Dawidzie”. „Po nim nastał Natan, który przebywał przy Dawidzie” (Syr 47, 1). Nie wymienia żadnych zasług Natana, podkreślając jedynie fakt, że pełnił funkcję proroka przy Dawidzie, towarzysząc mu w czasie jego długoletnich rządów.

Całą uwagę Syrach skupia na proroku Dawidzie, którego doskonałość i zasługi plastycznie porównuje do tłuszczu oddzielanego od mięsa zwierząt ofiarnych i osobno spalanego w świątyni jako ich najbardziej wartościowa część. „Bo jak tłuszcz oddziela się od ofiary, tak Dawid od Izraela” (Syr 47, 2). Dawid zasłynął z niezwyklej siły i dzielności. Jako młody pasterz potrafił zabić lwa lub niedźwiedzia (por. 1 Sm 17, 34-36). Był przy tym bardzo łagodny: „z lwami zabawiał się jak kozłętami, a z niedźwiedziami, jak z młodymi jagniętami” (Syr 47, 3). Dawid wślawił się w historii walką z Filistynem Goliatem. Pokonał olbrzymą mocą Bożą i „wywyższył róg swego ludu”. Jest to obrazowe wyrażenie, tzw. idiom hebrajski, w którym róg zwierzęcy symbolizuje potęgę narodu. Lud śławił Dawida w pieśniach pochwalnych, przypisując mu za-

bicie dziesięciu tysięcy wrogów: „Śpiewały o nim dziewczęta, sławiąc dziesięć tysięcy pobitych przez niego” (Syr 47, 6). Jako król Izraela pokonał Filistynów, Moabitów, Edomitów i Aramejczyków. Najważniejszym jednak tytułem jego sławy, zdaniem Syracha, była jego głęboka pobożność, umiłowanie świątyni i troska o uświetnienie kultu Bożego. Z całego serca kochał Boga: „Całym sercem umiłował Stwórcę i co dzień wysławiał go psalmami” (Syr 47, 8 b). Dawid zasługuje na pochwałę, ponieważ był autorem wielu psalmów, zorganizował lewitów i wyznaczył im funkcje przy posługach liturgicznych. Syrach podkreśla, że miłość do Jahwe i troska o kult Boży w świątyni zjednały Dawidowi szczególną życzliwość Stwórcy. Bóg przebaczył mu grzech cudzołóstwa z żoną Chatyty Uriasza. Co więcej, tak go umiłował, że umocnił jego państwo ze stolicą w Jerozolimie oraz przekazał mu przez proroka Natana obietnicę o trwałości jego dynastii w Izraelu. „Stąd i Jahwe przebaczył mu jego grzech... przekazał mu wypowiedź o królestwie i utwierdził tron jego w Jeruzalem” (Syr 47, 13).

Następnie Syrach przypomina życie i zasługi syna Dawida, Salomona. Salomon objął władzę w państwie umocnionym przez swego ojca. Syrach opisując zasługi Salomona, ukrył w swoich stwierdzeniach głębokie myśli teologiczne. Ilustracją tego może być w. 13, w którym zaznacza, że „Bóg ochraniał Salomona ze wszystkich stron, ażeby wznosił Dom dla Jego Imienia i zbudował świątynię na wieki”. Salomon, budując świątynię dla Jahwe, dopełnił dzieła zamierzonego już wcześniej przez swego ojca, Dawida. Do historii sławnych mężów Salomon przeszedł jako człowiek o niezwyklej mądrości. W rozważaniach nad teologicznym sensem pochwał Syracha istotne znaczenie posiada myśl, iż mądrość swoją Salomon zawdzięczał Bogu (por. 1 Krl 3, 4-28). Mądrość jako dar Boży w życiu Salomona zaowocowała w formie bogatej twórczości literackiej. Salomon był autorem wielu pieśni (por. Pnp), tworzył liczne przysłowia (por. Prz 10, 1-22) oraz był autorem rozważań dotyczących najgłębszych zagadnień życiowych. Chodzi tu o rozważania zwane „chidach” = zagadka (por. 1 Krl 10, 1-13) oraz „meliszach”, tłumaczone przez niektórych komentatorów<sup>12</sup> jako satyra. Bóg darzył Salomona szczególną miłością. Już w dzieciństwie za pośrednictwem proroka Natana nadał mu nie używane później imię Jedidja, co oznacza „umiłowany przez Jahwe”. Wyrazem tego umiłowania były także otrzymane od Boga bogactwa: „Nagromadziłeś złota niczym żelaza i srebra w obfitości niczym ołowiu” (Syr 47, 18 b). Jednakże Salomon wbrew zakazowi Jahwe brał żony obcej narodowości, które nakłoniły go do udziału w pogańskich kultach ich rodzinnych bóstw. Miało to tragiczne

<sup>12</sup> Dz. cyt., s. 630.

następstwa zarówno dla jego syna, Roboama, jak i dla całego narodu. Izrael rozpadł się na dwa odrębne królestwa: „Naród rozpadł się na dwa berła i z Efraima powstało nieprawe królestwo” (Syr 47, 21).

O ile pod adresem wymienionych dotąd sławnych mężów Syrach kierował same pochwały, o tyle do dwóch następców Salomona: Roboama i Jeroboama stosuje surową krytykę. Nazywa ich ludźmi „o niezmiernej głupocie i ograniczonym umyśle” (Syr 47, 23 b).

Roboam po śmierci Salomona ciągle podnosił podatki, czym doprowadził do niepokoju społecznego. Wobec prośby ludu o zmniejszenie świadczeń, zapowiedział dalszy wzrost opłat podatkowych. Wrzenie narastało, a lud w ogromnej większości poszedł za nowym przywódcą Jeroboamem. Obok królestwa judzkiego ze stolicą w Jerozolimie powstało na północy królestwo izraelskie, zwane również efraimskim. Wspomniany przez Syracha Jeroboam, twórca nowego państwa, chcąc uniezależnić swój lud od świątyni w Jerozolimie, ustanowił dwa ośrodki bałwochwalczego kultu w Betel i w Dan. Czczono tam podobizny złotych cielców (por. 1 Krl 12, 25 nn). Rozbicie państwa i wprowadzenie bałwochwaltwa Syrach określa jako grzech, za który Izrael poniesie zasłużoną karę. „Jeroboam, syn Nebata był tym, który doprowadził Izraela do grzechu i wydał Efraima na zgubę, sprawiając, że wypędzono ich z kraju” (Syr 47, 24).

Chociaż krytyczna ocena Roboama i Jeroboama odbiega od ogólnego tonu pochwał i zasług pod adresem sławnych ojców, jednak z teologicznego punktu widzenia ich wspomnienie przez Syracha wydaje się głęboko uzasadnione. Przypominając ich niechlubną działalność, Syrach porusza istotne zagadnienie teologiczne. Uczy o fakcie i skutkach grzechu. Grzechem jest odwrócenie się od Boga Jahwe i ustanowienie kultu bałwochwalczego w Betel i Dan. Grzech i związana z nim kara Boża jest smutną konsekwencją złamania prawa Bożego. „Zguba” Efraima i wypędzenie go z kraju wskazują, iż Syrach przestrzega przed poważnymi niebezpieczeństwami ze strony grzechu, za który ludzie są odpowiedzialni przed Bogiem i muszą ponieść przykre jego następstwa. Rozbicie państwa i kult bałwanów były grzechem Izraela, który podtrzymywali następni jego władcy, aż do końca istnienia Królestwa Północnego. Konsekwencje swej winy ponieśli bałwochwalczy w 721 r. przed Chrystusem, kiedy państwo ich zostało rozgromione przez Asyryjczyków (por. 2 Krl 17, 5-6).

Przeciwieństwem skrytykowanych wyżej przywódców był sławny prorok Eliasz. Jego gorliwość w obronie czystości kultu religijnego Syrach porównuje do ognia: „...Prorok jak ogień, którego słowa były jak rozpalony piec...” (Syr 48, 1). Eliasz działał w okresie szczególnego zagrożenia czystości religii jahwistycznej ze strony kananejskiego kultu

Baala. Jako narzędzie kary Bożej za bałwochwalstwo „zamknął niebios”, które przez trzy lata nie spuszczały na ziemię deszczu. Karą za grzech był głód w Izraelu. „Pozbawił ich koniecznego chleba i swoją gorliwością sprawił, że liczba (bałwochwalców) znacznie zmalała” (Syr 48, 2). W obronie czystości kultu w Izraelu używał również i innych sposobów. Trzykrotnie sprowadził ogień z nieba. W czasie rozprawy z wyznawcami Baala na górze Karmel ogień ten spalił ofiarę ku czci Jahwe (por. 1 Krl 18, 19-40). Ogień zniszczył również oddziały żołnierzy, które usiłowały zatrzymać Eliasza. „Jakże groźny byłeś Eliaszu! Kto by ci dorównał, miałby się czym chlubić” — stwierdza Syrach (48, 4). Pełne zasług życie Eliasza Bóg uwieńczył sławą. Powszechne było przekonanie, oparte na relacji 2 Krl 2, 1-11 o jego cudownym przejściu z ziemi do nieba. Syrach wyraża to przekonanie w następujących słowach: „Wśród wichru zostałeś zabrany do góry, wśród potężnego ognia na wysokości” (Syr 48, 9). Zasługi Eliasza w obronie kultu prawdziwego Boga Jahwe zjednały mu uznanie i chwałę. Pamięć o nim wyraziła się również w przekonaniu o powtórny jego przyjsciu na ziemię w czasach późniejszych. „O tobie napisano, że jesteś zachowany na wyznaczony czas, aby przed nadejściem dnia Jahwe ukoić gniew, aby serca ojców skierować ku synom i przywrócić świetność pokoleń Jakuba” (Syr 48, 10). Powrót Eliasza na ziemię jest treścią prorocтва wygłoszonego przez żyjącego w V wieku przed Chrystusem Malachiasza. Zgodnie z proroctwem (por. Ml 3, 23-24) Eliaz w określonym czasie przed nadejściem karzącego Dnia Jahwe, czyli dnia powszechnego sądu, miał przeprowadzić dzieło nawrócenia Izraela i odnowienia jego dawnej świetności<sup>13</sup>. Syrach kończy pochwałę Eliasza przekonaniem o jego nieśmiertelności: „Szczęśliwy, kto cię widział i umarł w przyjaźni z tobą, szczęśliwy jesteś, bo żyjesz nadal” (Syr 48, 11). Komentatorzy<sup>14</sup> stwierdzają, że treść tej pochwały nie jest jasna. Prawdopodobnie Syrach chce tu podkreślić wyjątkowy przywilej Eliasza. Przywilej ten jako specjalna nagroda Jahwe za gorliwość proroka w obronie kultu religijnego polega w odróżnieniu od innych sławnych ludzi — na zachowaniu Eliasza od powszechnego prawa śmierci.

Eliasz na górze Synaj otrzymał od Boga polecenie, aby namaścił na proroka swego następcę Elizeusza. „Na Synaju ... namaściłeś proroka na swego następcę” (Syr 48, 7). Syrach kontynuuje cykl swych pochwał i przechodzi do postaci proroka Elizeusza. Sławiąc jego zasługi i działalność, Syrach twierdzi, że ilością zdziałanych mocą Bożą cudów przeszedł on swego mistrza Eliasza: „Uczył on dwakroć tyle znaków, a wszystko, co pochodziło z jego ust było cudowne” (Syr 48, 12b). Nie

<sup>13</sup> Dz. cyt., s. 631.

<sup>14</sup> Tamże.

tylko „za życia czynił cuda, ale i rzeczy przedziwne po śmierci” (Syr 48, 14). Ukazując jego bogatą działalność, Syrach stwierdza, że jej celem było nawrócenie ludu do Boga. Znaczenie myśli teologicznej o potrzebie nawrócenia jest szczególnie zaakcentowane opisem zdecydowanej postawy Elizeusza w obronie kultu Bożego: „Za dni swoich nie zdrzął przed nimi i nikt ze śmiertelnych nie miał władzy nad jego duchem. Nic dla niego nie było zbyt trudne i jeszcze w grobie jego ciało zachowało moc proroczą” (Syr 48, 12b-13). Niestety, wysiłki proroka okazały się bezowocne. Lud był bardzo przywiązany do grzechu bałwochwalstwa. Mimo znaków i wysiłków Elizeusza nadal składał ofiary złotym cielcom w Betel i w Dan.

W teologicznej interpretacji pochwały Syracha pod adresem Elizeusza istotne znaczenie posiada myśl, że przez upór i trwanie w grzechu mieszkańcy Królestwa północnego sami ściągnęli na siebie słuszny gniew i karę Bożą. „Mimo to wszystko lud się nie nawrócił i nie porzucił swoich grzechów. Dlatego został usunięty ze swej ziemi i rozproszony po całym świecie” (por. Syr 48, 15). Syrach stwierdza smutny fakt, że lud, pośród którego Elizeusz działał, trwał w swym uporze i przywiązaniu do fałszywej religii. Miało to tragiczne konsekwencje w postaci upadku państwa na północy i haniebnego niewoli asyryjskiej.

Południowe Królestwo Judzkie istniało nadal, jednak w jego skład wchodziły tylko dwa pokolenia izraelskie: Judy i Beniamina (por. 1 Krl 12, 17-21). Była to niewielka część dawnego Izraela, ale tworzyła królestwo, którego znaczenie podnosiła ciągłość dynastyczna rodu Dawida. Podkreśla to Syrach, gdy w swojej pochwalie ojców zaznacza: „Jednak w Judzie pozostała mała część i dom Dawida nadal miał władzę” (Syr 48, 15). Niestety, spośród liczby królów judzkich — zdaniem Syracha — tylko dwóch zasługuje na pochwałę. „Inni dopuszczali się niecznych zdrad” (Syr 48, 16). Oprócz Ezechiasza i Jozjasza „wszyscy dopuszczali się nieprawości” (por. Syr 49, 4b).

Syrach wychwala Ezechiasza, że umocnił Jerozolimę i doprowadził do niej wodę. Za jego rządów w stolicy przez wydrążony w skałach kanał doprowadzono wodę do sadzawki Siloe: „Żelazem wydrążył skałę i sadzawkę otoczył głazami” (Syr 48, 17b). Wymieniając zasługi Ezechiasza, Syrach przypomina wydarzenia historyczne związane z najazdem Asyryjczyków. Jerozolimie groziła zagłada. Król asyryjski Sancherib otoczył stolicę licznym wojskiem i wysłał posłańca Rabsaka z żądaniem poddania miasta i wydania króla w niewolę. Towarzyszący Ezechiaszowi prorok Izajasz zalecił królowi ratunek w formie gorącej modlitwy do Boga. Bóg wysłuchał modlitwy Ezechiasza, „poraził obóz Asyryjczyków i zarazą pomieszał im szyki” (Syr 48, 21).

Pochwała pod adresem Ezechiasza posiada głębokie myśli teologiczne. Bóg zawsze przychodzi z pomocą ludziom czystego serca. O Ezechiaszu Syrach pisze, że „zawsze postępował słusznie, trzymał się mocno dróg Dawida według wskazań proroka Izajasza” (Syr 48, 22). Podkreślając prawość charakteru Ezechiasza, Syrach, na zasadzie kontrastu, opisuje pychę i bezbożność asyryjskiego wysłannika Rabsaka. „Podniósł on rękę przeciw Syjonowi i w swej zarozumiałości urągał Bogu” (Syr 48, 18b). W teologicznej interpretacji tej charakterystyki istotną rolę odgrywa myśl, że Bóg pysznym się sprzeciwia. „Wtedy padła na nich trwoga za pychę ich serc i drżeli z lęku jak rodząca” (Syr 48, 19). Zaraza wymodlona przez Ezechiasza z jednej strony była znakiem łaskawości Boga dla swych wiernych czcicieli, z drugiej zaś słuszną karą za pychę bezbożników.

Wspominając Ezechiasza, Syrach w trzech wersetach (48, 23-25) wysławia również zasługi proroka Izajasza. O wielkości Izajasza świadczą takie fakty, jak cofnięcie cienia na zegarze słonecznym o dziesięć stopni i przedłużenie życia królowi Ezechiaszowi. „Za dni swoich cofnął on słońce i królowi przedłużył życie” (Syr 48, 23). Ponadto „potężnym duchem oglądał przyszłość, odsłaniał wydarzenia wieków przyszłych i sprawy ukryte, zanim się dokonały” (Syr 48, 24-25). Izajasz był wiernym sługą Boga Jahwe i gorącym obrońcą jego kultu w narodzie. Dlatego zasługuje na wdzięczną pamięć potomnych. Zdaniem Syracha Bóg wybrał go sobie na proroka. Zasadniczą myśl teologiczną związaną z postacią Izajasza wyraził Syrach w następującym zdaniu: „Jahwe wysłuchał głosu ich błagania i wybawił ich przez Izajasza” (Syr 48, 20b). Sprawiedliwy i pobożny człowiek może być narzędziem, przy pomocy którego Bóg urzeczywistnia swoje plany i zamiary w historii świata.

Z kolei szczególnie dużo pochwalnych słów Syrach kieruje pod adresem pobożnego króla Jerozolimy, Jozjasza. „Imię Jozjasza jest jak pachnące kadzidło dobrze zaprawione, przyrządzone przez zielarza. Wspomnienie o nim jest przyjemne jak miód dla podniebienia i jak pieśń w czasie uczty z winem” (Syr 49, 1). Syrach wysławia Jozjasza przede wszystkim za to, że zawsze „do Boga kierował swoje serce i w dniach nieprawości zachował pobożność” (Syr 49, 3). Jozjasz rozpoczął rządy w Jerozolimie w okresie ogromnego upadku religijno-moralnego, do jakiego doprowadzili naród jego poprzednicy — królowie Manasses i Amon (por. 2 Krl 21). W ósmym roku swego panowania rozpoczął przygotowania do szerokiej reformy życia religijno-moralnego w narodzie izraelskim (por. 2 Krn 34, 3). Syrach podkreśla to, gdy wspomina, że „trapił się naszymi niewiernościami” (Syr 49, 2). W dwunastym roku rządów wypowiedział stanowczą walkę bałwochwalstwu (por. 2 Krn 34, 3 nn). Refleksem tej walki w utworze Syracha jest uwa-

ga, że Jozjasz „usunął obrzydliwe bałwochwalstwa” (Syr 49, 2b). Zajął się również odnowieniem świątyni, a po odnalezieniu w niej księgi Prawa zatroszczył się o wykonywanie jego przepisów (por. 2 Krn 34, 8 — 35, 19). Wszystko to wymownie świadczy o wielkim zapale Jozjasza w sprawach dotyczących Boga i czystości kultu w Jerozolimie. Dlatego Syrach stawia go za wzór pobożnego i mądrego władcy, którego pamięć przechowują pokolenia. Chociaż w pochwalie Jozjasza nie ma mowy o idei nieśmiertelności, jednakże można stwierdzić, że Syrach przygotowuje tu teren dla tej myśli teologicznej. Dobre imię i chwalebne czyny Jozjasza nie zginęły wraz z jego śmiercią, ale trwają poprzez pokolenia, budząc powszechne uznanie. Tak więc ludzie pobożni nawet po śmierci w pewien sposób mogą istnieć, ponieważ wśród potomnych trwa o nich wdzięczna pamięć.

Ponieważ poza Ezechiaszem i Jozjaszem wszyscy królowie Judy dopuszczali się bałwochwalstwa, „odstąpili od Prawa Najwyższego i dopuszczali się nieprawości” (por. Syr 49, 4), całe państwo spotkała zasłużona kara Boża. Dwaj wybitni i pobożni królowie nie mogli, zdaniem Syrach, w pełni zapobiec narastającemu złu. Karą tą był upadek Królestwa Judzkiego. Syrach stwierdza, że „Róg ich przekazał więc Bóg innemu, a ich sławę narodowi obcemu” (Syr 49, 5). „Róg”, czyli potęgą państwa judzkiego została podporządkowana innemu władcy, Nabuchodonozorowi, panującemu nad obcym narodem pogańskim. Kara Boża spotkała bałwochwalców w 586 r. przed Chrystusem, kiedy to wojska babilońskie pod wodzą Nabuchodonozora zdobyły Jerozolimę, spaliły ją, a Żydów uprowadziły w niewolę do Babilonu (por. 2 Krl 25). Istota myśli teologicznej tego opisu zawiera się w stwierdzeniu, że grzech bałwochwalstwa pociąga za sobą słuszny gniew i karę Bożą. Ponieważ „oprócz Dawida, Ezechiasza i Jozjasza wszyscy inni odstąpili od Prawa Najwyższego..., ci spalili święte miasto i spustoszyli jego ulice zgodnie z tym, co przewidywał prorok Jeremiasz” (por. Syr 49, 6).

Dlatego kolejna pochwała Syrach odnosi się do proroka Jeremiasza. Zburzenie Jerozolimy było spełnieniem tego, co przewidywał Jeremiasz. Jego działalność przypadła na ostatnie lata istnienia Królestwa Judzkiego. Jeremiasz nie miał łatwego życia. Syrach w swej pochwalie stwierdza: „uciskali go bowiem” (Syr 48, 7). Prorok, zarzucający przywódcom oraz narodowi odstępstwa i niewierności wobec Boga, często był prześladowany. Tymczasem sam Bóg go wybrał i przeznaczył do swoich celów jeszcze przed urodzeniem. Teologiczna prawda o powołaniu i wybraniu Jeremiasza na narzędzie urzeczywistnienia zamiarów Bożych w Izraelu ukryta jest w stwierdzeniu Syrach: „on sam już w łonie matki ukształtowany na proroka, aby burzył, wyrывał i niszczył, ale także budował, sadił i umacniał” (Syr 48, 7). Zadaniem Jeremiasza



było nie tylko przepowiadanie nieszczęść i upadku państwa jako kary za odstępowanie od Boga, lecz również pozytywne podtrzymywanie nadziei na lepszą przyszłość w czasach mesjańskich (por. Jr 30-33).

Do rzędu wielkich proroków wspomnianych w pochwaleniu Syracha zalicza się również prorok Ezechiel. Lapidarna, zawarta w jednym wierszu pochwała Ezechiela przypomina wizję tego proroka, jaką oglądał on na obczyźnie w Babilonii (por. Ez 1, 4-28). „Ezechiel oglądał widzenie i opisał postacie z rydwanu” (Syr 49, 8). Tajemniczy rydwan Jahwe z czterema dziwnymi istotami symbolizował teologiczną ideę o potędze i wszechobecności Boga<sup>15</sup>. Widzenie Ezechiela krzepiło serca i budziło nadzieję wśród Izraelitów na wygnaniu. Istotą ukrytej tu myśli teologicznej można sformułować następująco: wprowadzenie narodu było wypędzone z własnej ojczyzny, lecz Bóg przebywa na każdym miejscu. Jego obecność pośród wybranego ludu gwarantuje szczęśliwe zakończenie niewoli i podtrzymuje nadzieję na lepsze jutro.

Ezechiel ukazywał ludziom wzór pobożności w osobie sprawiedliwego Hioba (por. Ez 14, 14-20). Syrach w swej pochwaleniu sławnych ojców podejmuje tę myśl i pisze: „Wspomniał on też o Hiobie, który odznaczał się prawością na każdej ze swoich dróg” (Syr 49, 9). Hiob jest wzorem prawości i przykładem bezwzględniego zaufania Bogu. Doskonałość tego męża zasługuje na uznanie, ponieważ wiernie trwał przy Bogu zarówno w chwilach pomyślności, jak i w cierpieniu. Hiob wykazał prawdziwą mądrość („prawość serca”). Uniknął zła. Nie odwrócił się nigdy od prawdziwego Boga, lecz w każdej sytuacji ufał Jahwe i dlatego pozostaje wzorem do naśladowania dla wszystkich pokoleń.

Na pochwałę zasługuje także dwunastu proroków. Syrach nie wymienia wprowadzenia ich imion, ale chodzi tu o tak zwanych proroków mniejszych: Ozeasza, Joela, Amosa, Abdiasza, Jonasza, Micheasza, Habakuka, Sofoniasza, Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza. Działali oni w różnych okresach historii judzkiego królestwa izraelskiego. Zasłużyli oni na wdzięczną pamięć potomnych, „oby ich kości zrosły się w grobowcach” (Syr 49, 10). Pamięć tę uzasadnia ich działalność i postawa. „To oni wspierali Jakuba i pokrzepiali niewzruszoną nadzieją” (Syr 49, 10b).

Analiza pochwały Syracha pod adresem dwunastu proroków mniejszych pozwala na wysunięcie wniosku o charakterze teologicznym. W pochwaleniu tej kryje się implicite podkreślenie roli i znaczenia teologicznej idei profetyzmu biblijnego. Syrach wyraźnie akcentuje, że prorocy „wspierali Jakuba” i „pokrzepiali go nadzieją”. Choć profetyzm w pełnym tego słowa znaczeniu nie był instytucją taką, jak na przykład

---

<sup>15</sup> Dz. cyt., s. 634.

królestwo czy kapłaństwo, to jednak prorocy zajmowali poważną pozycję w społeczeństwie teokratycznym<sup>16</sup>. Decydowało o tym ich wybranie i powołanie przez Jahwe. Charyzmat prorokowania był darem Bożym udzielonym w sposób dowolny temu, kogo Bóg wybrał. Celem wybrania i powołania jest zawsze posłannictwo proroka mającego przemawiać do ludu w imieniu Boga (por. Ez 3, 1 nn).

Po prorokach mniejszych Syrach przypomina w swej pochwalie dwie postaci, Zorobabela i Jozuego. Zorobabel był jednym z pierwszych namiestników Judei za czasów perskich. Działał on razem z Jozuem, który był pierwszym arcykapłanem w nowo zorganizowanym państwie judzkim (por. Ezd 2, 2; 4, 2 nn). Syrach łączy ich w swej pochwalie i stawia na początku pytanie retoryczne: „Jakże mamy wysławiać Zorobabela, który był niczym pieczęć na prawej ręce, podobnie i Jozuego, syna Josadaka?” (Syr 49, 11-12). Największą ich zasługą było wzmocnienie kultu Jahwe w Jerozolimie i odbudowa świątyni: „za dni swoich wzniesli oni ołtarz i odbudowali świątę przybytek wzniesiony ku wiecznej chwale” (Syr 49, 12b).

Jezus Syrach krótkie wspomnienie poświęca również Nehemiaszowi. Nehemiasz był podczaszym przy królu perskim Artakserksesie I w Suzie. Król zlecił Nehemiaszowi reorganizację społeczeństwa izraelskiego. Reformy były konieczne, ponieważ Izraelici jako społeczność po powrocie z niewoli babilońskiej przeżywali różne trudności i kryzys społeczno-gospodarczy. Nehemiasz chlubnie zapisał się w historii jako zręczny reorganizator państwa. Dlatego Syrach pisze: „Nehemiasz — niech pamięć jego doznaje czci” (Syr 49, 13a). Jego zasługą jest odbudowa zburzonych przez Nabuchodonozora murów Jerozolimy. Zabezpieczył i umocnił bramy stolicy, co dla obronności miasta miało zasadnicze znaczenie. Podkreśla to Syrach, gdy zaznacza: „To on dźwignął nasze zgliszcza, odbudował ruiny i sporządził bramy oraz zawory” (Syr 49, 13 b). Podsumowując jego działalność, można krótko ją ująć jako zasługi dla państwa i narodu w dziedzinie gospodarczej, społecznej i militarnej.

W kolejnych trzech wierszach w rozdziale 49 w swojej pochwalie Syrach wraca do początku dziejów. Nie jest jasne, dlaczego Syrach dokonuje nagle takiego zwrotu. Jedną z najbardziej prawdopodobnych hipotez tłumaczących pominięcie przez Syracha chronologii biblijnej wysuwa ks. Czesław Jakubiec: „Co do budowy cała księga Syracha jest w zasadzie bardzo obszerną kompilacją materiału dydaktycznego, nieuporządkowanego ani logicznie, ani treściowo. Stąd poważna trudność

---

<sup>16</sup> Xavier Léon-Dufour, dz. cyt., s. 784.

w przeprowadzeniu podziału treści”<sup>17</sup>. Stąd również wynikają trudności związane z uporządkowaniem chronologii biblijnej w pochwalie sławnych mężów. Pod koniec swej pochwały Syrach powraca bowiem do ogólnej charakterystyki postaci żyjących w początkach dziejów biblijnych.

Wspomina ponownie o uprzywilejowaniu Henoka: „Żaden ze zrodzonych na ziemi nie był równy Henokowi. Dlatego on także został uniesiony przed oblicze Jahwe” (Syr 49, 14). Następnie przechodzi do tych sławnych mężów, których uprzednio nie wymienił. „Czy narodził się kiedy mąż podobny do Józefa, który był zwierzchnikiem swych braci i chlubą swego ludu? Stąd nawet nad jego zwłokami roztoczono opiekę” (Syr 49, 15).

Wzmianka o „roztoczeniu opieki nad zwłokami” Józefa Egipskiego wiąże się z przekazem z Księgi Wyjścia, według którego Mojżesz wprowadzając lud z Egiptu zgodnie z życzeniem dawno zmarłego Józefa rozkazał zabrać stamtąd jego kości (por. Wj 13, 19).

Pośród sławnych praojców ludzkości Syrach wymienia Sema, syna Noego a praojca Semitów, Seta syna Adama, którego Bóg dał mu w miejsce zabitego przez Kaina Abla (por. Rdz 4, 25) oraz Enosza, syna Seta (por. Rdz 4, 26). Syrach nie wylicza ich zasług, lecz ogólnie stwierdza, że należą oni do „wielkich”: „Wielcy są Set, Sem i Enosz” (Syr 49, 16).

Kończąc swoje pochwały skierowane ku postaciom związanym z początkami historii biblijnej ostatni wiersz w 49 rozdziale swego utworu poświęca Adamowi. Wyróżnia Adama w sposób szczególny, podkreślając, że „sława Adama przechodzi wszystkich żyjących” (Syr 49, 16 b).

Pochwałę sławnych mężów kończy Syrach słowami uznania skierowanymi do arcykapłana Szymona II. Charakterystyka tej postaci jak również opis sprawowanych przez niego obrzędów liturgicznych są tak szczegółowe i plastyczne, że pozwalają na przypuszczenie, iż Autor osobiście w nich uczestniczył. Według Syracha wielkie zasługi arcykapłana Szymona polegają przede wszystkim na rozbudowie świątyni, murów, pałacu królewskiego oraz sadzawki Siloe. Jerozolima dzięki jego wysiłkom nabrała nowego blasku. Równocześnie jako stolica państwa stała się miastem bardziej ufortyfikowanym, wzmocniono jej obronność, zabezpieczając ją przed wrogami. „Za rządów Szymona odnowiono dom Boży... za jego dni wzniesiono mury i wieże zbudowano pałacu królewskiego ... wydrążono sadzawkę, zbiornik wielki jak morze. To on zabezpieczył swój lud przed grabieżcami i umocnił swe miasto przed wroga-

<sup>17</sup> Ks. Cz. Jakubiec, Wprowadzenie do Ksiąg Starego Testamentu, Warszawa 1954, s. 157.

mi” (Syr 50, 1-4). Wielkość i godność arcykapłana Szymona ujawniała się szczególnie podczas sprawowania służby Bożej w świątyni. „Jakże był on wspaniały, gdy spoglądał z Przybytku i wychodził spoza zasłony... Jakże był wspaniały, gdy przywdziewał dostojne szaty i wkładał zaszczytne stroje, gdy wstępował na podwyższenie ołtarza i napełniał blaskiem dziedziniec świątyni” (Syr 50, 5.11). W długim szeregu porównań zaczerpniętych z przyrody i krajobrazów Palestyny Syrach opisuje doniosłość udziału Szymona w obrzędach liturgicznych Dnia Przebłagania. Obrzędy te odbywały się wewnątrz świątyni w miejscu Najświętszym (hebr. Debir), oddzielonym zasłoną od miejsca świętego (hebr. Hekal)<sup>18</sup>. Arcykapłan przybrany w majestatyczne szaty, w otoczeniu synów Aarona, tzn. kapłanów i lewitów, sprawował świętą służbę, wydając dyspozycje co do składanych ofiar całopalnych i osobiście dopełniając ofiary z wina: „Potem wyciągał rękę po kielich i składał ofiarę z krwi grona winnego, rozlewał ją u stopni ołtarza jako miłą woń dla Najwyższego Króla Wszechmocy” (Syr 50, 15). Głos trąb wzywał Izraelitów do modlitwy, która towarzyszyła obrzędom zakończonym, zastrzeżonym jedynie arcykapłanowi, uroczystym błogosławieństwem: „On miał zaszczyt wymówić imię Jahwe ... a oni upadali, aby przyjąć od niego błogosławieństwo” (Syr 50, 20). W końcowych słowach pochwały Syrach wzywa synów Aarona do wdzięczności wobec Boga, który obdarzył ich tak wielkimi przywilejami. Pojawia się tutaj teologiczny motyw idei Przymierza Boga ze wspomnianym już arcykapłanem Pinchaszem. Z przymierza tego wywodzi się godność i wielkość urzędu arcykapłańskiego sprawowanego przez Szymona oraz obietnica dalszego trwania tego urzędu, czyli sukcesji hierarchicznej podtrzymywanej w przyszłości przez potomków z rodu arcykapłańskiego: „On Szymonowi udziela wiernie swojej łaskawości i utrzymuje go w przymierzu z Pinchaszem, które nie będzie odjęte ani od niego, ani od jego potomstwa, jak długo trwa niebo” (Syr 50, 24).

Analizując siedem rozdziałów księgi Syracha określanych jako pochwała mądrości Bożej w dziejach sławnych mężów Izraela można stwierdzić, że przesuwając się tu czytelnikowi przed oczyma cała historia narodu wybranego, złe i dobre koleje jego losów, nie tylko dni ponizienia, lecz również okresy chwały i nadziei<sup>19</sup>. Charakterystyka wymienionych w pochwaleniu postaci, jak również bogaty materiał faktograficzny zaczerpnięty z historii narodu wybranego, stanowią kanwę, na której Mędrzec osnuwa szereg zasadniczych myśli teologicznych. W świetle

<sup>18</sup> Ks. St. Potocki, dz. cyt., s. 635.

<sup>19</sup> T. Zychiewicz, *Stare Przymierze: Kohelet, Hiob, Syracyles*, Kraków 1979, s. 466.

teologii już sama koncepcja pochwały mądrości Bożej w dziejach wybitnych ojców jak również ich wybór przez Jahwe, ich życie i czyny stanowią realizację zbawczych planów Bożych w historii ludzkości — czyli historię zbawienia.

Chociaż Jezus Syrach nie podaje swej doktryny w sposób systematyczny i jego dzieła nie da się porównać z żadnym podręcznikiem teologii, to jednak materiał obejmujący pochwałę sławnych mężów posiada nie tylko charakterystykę poszczególnych postaci, lecz zawiera zasadnicze zręby przewodnich, biblijnych idei teologicznych.

Nie ulega wątpliwości, że w każdej pochwalie Syracha zaznacza się podkreślenie wartości teologicznej idei monoteizmu. Wszyscy wielcy ojcowie Izraela, począwszy od Adama aż do arcykapłana Szymona, zdaniem Jezusa Syracha, dlatego zasługują na pochwałę, że kierowali się prawdziwą mądrością, to znaczy gorliwie i pobożnie przez całe życie służyli Jedyjnemu Bogu Jahwe. Każde odstępstwo od prawowiernego kultu w świątyni (por. postać Roboama i Jeroboama, Syr 47, 23-24) Mędrzec nazywa bałwochwalstwem i grzechem, który ściąga gniew oraz słuszną karę Jedynego i prawdziwego Boga. Jeżeli niektórzy ze sławnych bohaterów, np. Jozue czy Nehemiasz (por. Syr 49, 11-13) więcej niż w sferze kultu dokonali na przykład w dziedzinie społeczno-gospodarczej czy militarnej, to i tak w myśl pochwał Syracha, celem ich działań było „wywyższenie imienia Jahwe”. Reformy społeczno-gospodarcze, zwycięstwa militarne oraz wzmocnienie obronności Jerozolimy jako stolicy państwa ostatecznie służyły chwale imienia Bożego. Jerozolima stanowiła centrum prawdziwego kultu jedyne Boga Jahwe w otoczeniu wrogich narodów pogańskich jak Asyryjczycy, Babilończycy, Filistyni czy Moabici. Wszystko co zmierzało do umocnienia państwa i jego stolicy, bo wzrostu potęgi i znaczenia świętego miasta w opinii Syracha stanowiło równocześnie obronę ich monoteizmu w otaczającym środowisku narodów pogańskich.

Jedną z ważniejszych zasług Jezusa Syracha w jego pochwalie sławnych ojców jest zaakcentowanie zrębów innej myśli teologicznej, zwanej ideą mesjanizmu. W pochwalie skierowanej ku osobie Abrahama Syrach wspomina o obietnicy, w której Bóg przyrzekł obdarzyć tego patriarchę niezliczonym potomstwem, dać mu ziemię i w jego potomstwie błogosławić narody (Syr 44, 21). Jest rzeczą charakterystyczną, że przypominając te obietnice znane z Księgi Rodzaju (12 nn) Syrach korzysta ze sformułowania występującego w mesjańskich perykopach Ps 72, 8 i Za 9, 10, które mówią o panowaniu Mesjasza na terenach „od morza do morza i od Eufratu aż po krańce ziemi”. Istotne wydaje się stwierdzenie, że chociaż Syrach jako autor pochwały wyraźnie nie podkreśla

mesjańskiego znaczenia obietnicy danej Abrahamowi, mówi tylko o jego wielkości i opiece Bożej nad jego potomstwem — niemniej jednak posługuje się przy tym wzmianką z mesjańskich tradycji Izraela.

Również w charakterystyce Dawida wspomina o tym, że Bóg dał mu „prawo królowania” (por. Syr 47, 11). Jest to wyraźna aluzja o charakterze mesjańskim. Dalej opisując rozłam jaki miał miejsce po śmierci Salcmona przypomina, że Bóg nie cofnął wówczas swej łaskawości, ale „zachował resztę Jakuba i korzeń Dawida” (por. Syr 47, 22). Zatem i w tym wypadku Syrach uczynił aluzję do tekstów biblijnych rozumianych w sensie mesjańskim (por. 2 Sm 7,4-17). Ponadto ilustracją tezy o obecności teologicznej idei mesjanizmu w pochwalie sławnych ojców może być również wzmianka Syracha o Eliaszu. Jednym z zadań Eliasza miało być ukojenie gniewu Jahwe przez to, że prorok poprzedzi dzień Jahwe, „zwracając serca ojców ku ich synom”, a także „odnowi świetność pokoleń izraelskich” (Syr 48, 10). Zwrot pierwszy zaczerpnięty jest z proroctwa Malachiasza 3, 24, który opisuje taką właśnie misję Eliasza przed nadejściem Sądu Bożego. Według teologicznych tradycji, znanych nie tylko w judaizmie, lecz również w Nowym Testamencie (Mt 16, 14; Mk 9, 10), ten właśnie prorok ma poprzedzić przyjście Mesjasza<sup>20</sup>. Określenie drugie mieści się u Iz 49, 6, gdzie wspomniane zdanie „odnowienia świetności pokoleń izraelskich” przypisane jest słudze Jahwe.

Obok wielkich idei religijnych jak monoteizm i mesjanizm Syrach zaakcentował również w swej pochwalie sławnych ojców teologiczną ideę profetyzmu. Dowodem potwierdzającym tę tezę może być analiza pochwały Syracha, skierowanej ku dwunastu prorokom mniejszym (por. Syr 49, 10). Redagując swoją pochwałę Syrach wyraźnie podkreśla rolę teologicznej idei profetyzmu w tradycji Izraela. Syrach akcentuje myśl, że prorocy „wspierali Jakuba i pokrzepiali go nadzieją” (Syr 49, 10 b).

O znaczeniu proroków i ich pozycji w społeczeństwie teokratycznym decydowało ich wybranie i powołanie przez Jahwe. Chociaż profetyzm w Izraelu nie był instytucją taką, jak na przykład kapłaństwo czy królestwo, to jednak cieszył się wielkim uznaniem i autorytetem moralnym. Charyzmat prorokowania był darem Bożym, którego Jahwe dowolnie udzielał tym, których sam wybrał. Celem zaś wybrania i powołania było zawsze posłannictwo proroka mającego przemówić w imieniu Boga.

Niektórzy komentatorzy pośród głównych idei teologicznych pochwały sławnych ojców obok monoteizmu, mesjanizmu i profetyzmu wyliczają również ideę eschatologii. Analizując pochwałę Syracha, ks. Stanisław Potocki pisze: „Można tu odszukać pewne myśli autora związane

<sup>20</sup> M. Peter, *Księga Malachiasza*, w: *Księgi Proroków Mniejszych* (Pismo święte ST, XII), II Poznań 1968, s. 498 n.

z tak ważnym dla narodu wybranego zagadnieniem jak eschatologia”<sup>21</sup>. Zabarwienie eschatologiczne posiada na przykład modlitwa Ezechiasza o ratunek Boży dla narodu i miasta w czasie ob'ężenia Jerozolimy przez króla asyryjskiego Sancheriba (por. Syr 48, 20-21). Z inspiracji proroka Izajasza Ezechiasz błaga Jahwe o pomoc. Pomoc Boża przychodzi w postaci zarazy, która dziesiątkuje wojsko asyryjskie i zmusza je do odwrotu. Komentatorzy wyciągają z tego wydarzenia następujący wniosek teologiczny: naród, który tyle razy w swojej historii doznawał nadzwyczajnych znaków opieki Bożej, skoro nadal zachowa wierność Jahwe, również w przyszłości, którą obejmuje eschatologia, nie musi się lękać o swoje losy. „Jahwe wysłucha głosu ich błagania... jeżeli będą postępować słusznie, trzymać się mocno dróg Dawida” (por. Syr 48, 20-22).

Teologiczne akcenty, związane z pojęciem eschatologii, Syrach zamieszcza również w pochwalie Jozjasza (por. Syr 49, 1-6). Jego ogromny zapał w sprawach Bożych związanych z obroną czystości kultu Jahwe stawia go w rzędzie najwybitniejszych władców, których pamięć przechowują pokolenia. Dobre imię i chwalebne czyny Jozjasza nie zginęły wraz z jego śmiercią. Trwają w żywej pamięci pokoleń i budzą powszechne uznanie. Dlatego, zdaniem Syracha, ludzie pobożni i prawi nawet po śmierci w pewien sposób mogą istnieć, ponieważ wśród potomnych trwa o nich wdzięczna pamięć. Chociaż w analizowanej tu pochwalie Jozjasza nie ma wyraźnie wzmianki o idei nieśmiertelności, jednak uwagi Syracha o „wiecznym trwaniu w pamięci pokoleń” można potraktować jako przygotowanie terenu dla problematyki teologicznej związanej z eschatologią.

W podsumowaniu teologicznego sensu pochwały mądrości Bożej w dziejach sławnych mężów Izraela warto zaznaczyć, że Syrach różnicował swe ujęcie i nie wszystkim wymienionym przez siebie bohaterom biblijnym poświęcił uwagę w tym samym stopniu.

Osnowę całej pochwały stanowi lista dwudziestu czterech ojców, których imiona i zasługi Mędrzec opisuje w sposób szczegółowy i dokładny. Wymienia ich w następującej kolejności: Henok, Noe, Abraham, Izaak, Jakub, Mojżesz, Aaron, Pinchas, Jozue, Kaleb, Samuel, Dawid, Eliasz, Elizeusz, Ezechiasz, Izajasz, Jozjasz, Jeremiasz, Ezechiel, Hiob, Zorobabel, Jozue, Nehemiasz i arcykapłan Szymon II.

Dokładniej opisuje ponadto osobę Roboama i Jeroboama. Ocenia ich jednak negatywnie. Nazywa ich ludźmi „o niezmiernej głupocie i ogra-

---

<sup>21</sup> Ks. St. Potocki, *Księga Syracha*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań—Warszawa 1973, s. 735.

niczonym umyśle” (por. Syr 47, 23). Dlatego w niniejszym podsumowaniu są wyłączeni z listy sławnych mężów.

Siedmiu innych, zasłużonych w historii Izraela ojców, Syrach wymienia imiennie, ale nie przypomina żadnych ich dokonań. Jedynie o Adamie wspomina, że „jego sława przechodzi wszystkich żyjących” (por. Syr 49, 16 b). Mędrzec wymienia ich w swej pochwalie z pominięciem chronologii biblijnej w następującej kolejności: Eleazar, Natan, Józef Egipski, Sem, Set, Enosz i Adam.

Ogólną liczbę sławnych ojców wymienionych przez Syracha imiennie należy wreszcie poszerzyć o dwunastu proroków mniejszych. Imion tych proroków Mędrzec nie wymienia, lecz ogranicza się do wzmianki, że było ich „dwunastu i podtrzymywali nadzieję w Izraelu” (Syr 49, 10).

Reasumując należy stwierdzić, że pochwałę sławnych ojców można również określić jako oryginalną formę skorowidza osób i ich dokonań, który łącznie obejmuje 45 najbardziej znanych postaci w historii Izraela. Działała przez nich mądrość Boża. Jej też zawdzięczają swoją wielkość i pamięć u potomnych. Ich imiona trwale są powiązane z historią ludzkości, czyli z historią zbawczych planów Bożych. Dlatego najbardziej zwięzłą i właściwą rekapitulacją niniejszych uwag, dotyczących teologicznego sensu pochwały sławnych mężów przez Jezusa Syracha, wydaje się określenie tego utworu jako mądrościowa interpretacja historii zbawienia.

### 3. PASTORALNO-KERYGMATYCZNE ZNACZENIE POCHWAŁY SŁAWNYCH MĘŻÓW

Księga Syracha jest przede wszystkim „podręcznikiem praktycznej filozofii życia”<sup>22</sup>. Choć Syrach nie podaje swojej nauki w sposób systematyczny i całościowy, a jego dzieła nie można zestawiać ze znanymi dzisiaj podręcznikami etyki życia codziennego, to jednak w podanym przez niego materiale znajdują się nie tylko konkretne wskazówki i sugestie, lecz również podstawowe zasady postępowania ludzi mu współczesnych i wszystkich czasów następnych<sup>23</sup>. Już sama myśl pochwały mądrości Bożej w dziejach sławnych mężów wskazuje, jak wielkie znaczenie dla poprawnego postępowania przypisuje Syrach mądrości i wymaganej przez nią karności (musar). Nie bez powodu na początku swojej pochwały (por. Syr 44, 1-15) Mędrzec zamieścił perykopę sławiącą praktyczną mądrość wielkich ojców Izraela: „Najwyższy użyzył

<sup>22</sup> V. Hamp, *Das Buch Sirach oder Ecclesiasticus*, Würzburg 1959, s. 571.

<sup>23</sup> Por. ks. St. Potocki, *dz. cyt.*, s. 730.



niezwykłej sławy... doradcom słynącym z roztropności... władcom o niezwykłej przezorności... mędrcom nauczającym, słynącym z umiejętności... o mądrości ich opowiada społeczność, a pochwałę o nich głosi zgromadzenie” (por. Syr 44, 3 nn). Źródłem wielkości tych ludzi była kierująca ich postępowaniem mądrość i związana z nią pobożność. W opinii Syracha byli oni „mężami zawsze pobożnymi i dlatego nadzieje ich nie zostały zawiedzione” (por. Syr 44, 10). Warunkiem wielkości bohaterów biblijnych jak również źródłem spełnienia ich nadziei była pobożność. Dzięki niej pozostają oni zawsze żywi i wychwalani nie tylko przez swoje potomstwo, lecz również przez całą społeczność, dla której się zasłużyli: „Ciała ich zostały pogrzebane, ale imię żyje z pokolenia w pokolenie” (Syr 44, 14).

Wartość, jaką Syrach przypisuje mądrości i pobożności w praktycznym życiu każdego człowieka, nie tylko nie straciła z upływem wieków, lecz w naszych czasach zyskała jeszcze większe znaczenie. Codzienne doświadczenie uczy, że poprawne postępowanie człowieka, bez względu na zmieniające się okoliczności, zawsze powinno być mądre, zgodne z wymaganiami prawa Bożego i przepojone pobożnością. Akcentując wkład rozumu ludzkiego w praktykę życia codziennego, Syrach mocno podkreśla konieczność kierowania się w każdej okoliczności daleko idącą roztropnością. Uzasadnia to argumentem, że człowiek otrzymał od Boga wolność decydowania o jakości swoich czynów i wolność wyboru dobra lub zła (por. Syr 15, 11-20). Wymaga to od niego szczególnej rozwagi i zdyscyplinowania (musar), aby dobrze wykorzystał ten Boży dar, za który czeka go odpowiedzialność przed Stwórcą (por. Syr 16, 17-23).

Jezus Syrach sławiąc pamięć i wielkość bohaterów biblijnych w istocie wychwala mądrość i pobożność widoczną w ich czynach. W związku z tym refleksja nad pastoralno-kerygmaticznym znaczeniem pochwały Syracha wymaga przede wszystkim analizy pojęć mądrości i pobożności w aspekcie ich użyteczności praktycznej. Potrzebę takiej analizy dostrzegł sam Syrach i poświęcił temu problemowi pierwszy rozdział swej księgi. Jego tematyka obraca się wokół zagadnienia dotyczącego relacji, jaka zachodzi między mądrością a pobożnością w życiu ludzkim<sup>24</sup>. Pobożność Syrach nazywa zamiennie bojaźnią Bożą i uważa ją za konieczny warunek osiągnięcia prawdziwej mądrości. Wyraża to w sposób plastyczny, używając następujących porównań: pobożność, czyli bojaźń Boża „jest zaczątkiem... pełnią... koroną... i korzeniem mądrości” (por. Syr 1, 14-20) Musi to być pobożność wytrwała (por. Syr 2, 1-18), odznaczająca się szacunkiem dla innych ludzi, zwłaszcza rodziców i starszych

<sup>24</sup> Dz. cyt., s. 530.

(por. Syr 3, 1-16). Prawdziwa pobożność musi być pokorna w podchodzeniu do tajemnic Bożych (por. Syr 3, 17-29) oraz miłosierna wobec ludzi biednych (por. Syr 3, 30 - 4, 10).

Mądrość (hebr. hokmach; gr. sofia; łac. sapientia) jest pojęciem bardzo złożonym. W praktyce można ją rozpatrywać zarówno w odniesieniu do Boga, jak i do ludzi. Pochwała sławnych ojców dostarcza materiału do analizy obu tych aspektów.

W pierwszym przypadku nazwa „mądrość” określa przymiot Boga. Jest on widoczny przede wszystkim w doskonałym urządzeniu świata stworzonego. Chodzi tu o pojęcie mądrości stwórczej, którą Pan (hebr. Jahwe, gr. Kyrios) posłużył się przy stworzeniu świata. Wielkość i tajemniczość dzieł świata mówią o niemożliwości pełnego poznania tej mądrości. Mądrość, jako przymiot Boży, jest znana jedynie samemu Bogu. Mądrość ta była z Nim od początku. „Mądrość przed wszystkim została stworzona” (por. Syr 1, 4). Bóg może nią dowolnie dysponować. Dlatego w opinii Syracha Bóg rozlał swoją mądrość na każde stworzenie (por. w. 10), czyli na każdego człowieka, a zwłaszcza na ludzi, którzy Go miłują. Takimi ludźmi byli przede wszystkim wymienieni w pochwalie Syracha sławni mężowie Izraela.

Jeżeli chodzi o mądrość człowieka, polega ona na praktycznej umiejętności rozumnego kierowania własnym życiem. Człowiek powinien wykorzystać dobrodziejstwa otrzymane od Boga, a kierując się mądrością może uniknąć niebezpieczeństw, jakie mu zagrażają. Źródłem takiej mądrości w sensie teologicznym jest Bóg, który kieruje za jej pośrednictwem postępowaniem człowieka. W sensie praktycznym źródłem mądrości jest połączone z refleksją doświadczenie życiowe własne lub innych ludzi.

Myśl o mądrości i praktyczna refleksja nad nią stanowi ideę przewodnią, wokół której Syrach osnuwa fakty z życia i zasługi sławnych mężów. Swą sławę zawdzięczają oni mądrości Bożej, która przez nich działa. W analizie praktycznych zastosowań pojęcia mądrości w koncepcji Jezusa Syracha warto zwrócić uwagę na następującą myśl: dla Syracha mądrość jawi się jako rzeczywistość istniejąca poza człowiekiem i niezależnie od niego. Człowiek może ją posiadać albo otrzymać. W opinii Mędrca jej istnienie „poza człowiekiem” polega na tym, że mądrość istniałaby także i wtedy, gdyby człowieka nie było. Dla Syracha mądrość nie jest ani dziełem, ani „wynałazkiem” człowieka<sup>25</sup>. Mądrość w jego ujęciu jest wartością autonomiczną, której istnienie nie zależy od nas. Stąd można wyprowadzić wniosek, że Syrach „uwolnił

<sup>25</sup> T. Żychiewicz, dz. cyt., s. 246.

mądrość od perspektyw antropocentrycznych”<sup>26</sup>. Wniosek ten w dziedzinie współczesnego duszpasterstwa może posiadać bardzo użyteczne konsekwencje praktyczne. Żyjemy w czasach, w których niektóre ideologie postawiły człowieka w miejsce Boga<sup>27</sup>. Świecki humanizm uważa człowieka za źródło, ośrodek i miarę wszelkich wartości. Dlatego stanowisko Syracha jest wyrazem realizmu w dziedzinie hierarchii wartości. Dla Mędrca najwyższą wartością jest uosobiona Mądrość Boża, czyli sam Bóg. Człowiek w sferze wartości zajmuje uprzywilejowaną pozycję, ale jest tylko stworzeniem, podczas gdy absolutną wartością jest Stwórca. W ten sposób lektura pochwały mądrości Bożej w dziejach sławnych ojców może skorygować błędne przekonania i przypomnieć czytelnikowi obiektywną hierarchię wartości.

Zgodnie z przekazem Syracha Bóg udziela daru mądrości człowiekowi. Udziela jej przede wszystkim ludziom dobrym, „dał ją zwłaszcza tym, którzy Go miłują” (por. Syr 1, 10 b). Skoro wszelka mądrość pochodzi od Boga i jest udzielana ludziom dobrym w opinii Mędrca, każdy rozumny człowiek winien wysoko cenić sobie pobożność, która umożliwia mu nabycie tej mądrości. Pojęcie pobożności Syrach oddaje znanym Izraelitom określeniem „jirat Jahwe” (gr. fobos Kyrion). Ogromny majestat i świętość Boga napełniały człowieka Starego Testamentu pełnym szacunku i podziwu lękiem przed Bogiem. Była to bojaźń wobec doskonałości Boga, którą potęgowało jeszcze uświadomienie sobie własnej ograniczoności i grzeszności (por. Iz 11, 2 n; Ps 34, 12). W teologicznej terminologii tamtych czasów „bać się Boga” znaczyło tyle, co uznawać wielkość i świętość Boga oraz podporządkować się Jego woli<sup>28</sup>. Praktycznie miało to miejsce wówczas, gdy człowiek zachowywał przykazania Boże, przez co pobożny (sprawiedliwy, prawy, doskonały) Izraelita wyróżniał się od grzeszników. Od tak rozumianego pojęcia pobożności, czyli bojaźni Bożej, Syrach uzależnia otrzymanie daru mądrości od Jahwe.

Otrzymanie daru mądrości uzależnia od bojaźni Boga w takim stopniu, że posługując się językiem obrazowym, bojaźń Bożą nazywa „zaczątkiem” (w. 14), „pełnią” (w. 16), „koroną” (w. 18) i „korzeniem” (w. 20) wszelkiej mądrości ludzkiej. Spostrzeżenia Syracha mogą sugerować następującą konkluzję praktyczną — tylko człowiek pobożny, czyli pełen bojaźni Bożej, może być mądry. Wzajemne przenikanie się bojaźni Bożej z prawdziwą mądrością, a nawet — w ujęciu Syra-

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> D. Corre, *Discours prononcé a l'ONU*, w: Jean Paul II aux Etats — Unis, Bagnolet — France 1979, s. 74.

<sup>28</sup> Ks. St. Potocki, dz. cyt., s. 531.

cha — ich tożsamość niesie z sobą takie dobrodziejstwa praktyczne jak sława, radość, spokój, dostatek, potomstwo i długowieczność.

Syrach twierdzi, że „Bóg rozpostarł swą mądrość nad wszystkimi dziełami i nad każdym stworzeniem według swej hojności” (por. Syr 1, 9-10). Z drugiej strony zwracając się ku człowiekowi podkreśla, „jeśli pragniesz mądrości, zachowuj przykazania” (por. Syr 1, 26). Zachowanie przykazań jest istotą prawdziwej pobożności, czyli bojaźni Bożej. W opinii Mędrca istnieje ścisła analogia między mądrością „dzieł i stworzeń Bożych” i mądrością przykazań objawionych człowiekowi. Mądrość „dzieł i stworzeń Bożych” można określić jako mądrość praw rządzących wszechświatem. Mądrość przykazań Bożych jest mądrością ładu i porządku moralnego. Rozumnie i z korzyścią dla człowieka reguluje ona postępowanie stworzenia wobec Stwórcy. Mądrość praw rządzących wszechświatem strzeże ładu i celowej harmonii kosmosu. Mądrość przykazań Bożych nie tylko zabezpiecza harmonię spraw międzyludzkich, lecz przede wszystkim gwarantuje ład i harmonię w sferze relacji między Stwórcą a stworzeniem. Stoi ona na straży ładu i porządku moralnego, czyli chroni najgłębiej pojęte dobro człowieka. Z analogii między mądrością praw przyrody a mądrością praw moralnych można wysunąć konkretną konkluzję praktyczną: mądrość „dzieł i stworzeń”, która zabezpiecza ład praw natury i mądrość przykazań Bożych zabezpieczająca ład moralny, w istocie posiada ten sam cel — obronę prawdziwego dobra całego stworzenia. Mądrość w opinii Syracha stoi na straży najgłębszych życiowych interesów człowieka. Zabezpiecza i gwarantuje prawdziwe jego dobro. Dlatego zachowanie przykazań Bożych jako wyraz prawdziwej mądrości, pobożności i bojaźni Bożej leży w interesie każdego człowieka.

Jest to nie tylko zawarty w pochwalie Syracha, a skierowany do czytelników, moralny nakaz, który można przyjąć lub odrzucić. Jest to przede wszystkim postulat zdrowego rozsądku. Jest to także postulat rozumnego pragmatyzmu w życiu, którego walory — jak się zdaje — mogłyby być akceptowane przez szerokie kręgi ludzi. Dlatego konieczne wydaje się szersze popularyzowanie (kerygma, katecheza) tej koncepcji Syracha, w myśl której mądra postawa pobożności, czyli bojaźni Bożej, polegająca na zachowaniu przykazań, warunkuje osiągnięcie najlepiej pojętego dobra przez każdego człowieka.

Postawa proponowana przez Syracha w jego pochwalie mądrości zachowuje swoje znaczenie mimo upływu wieków i stanowi aktualnie możliwą do przyjęcia przez ludzi wartość egzystencjalną.

Aktualność postawy proponowanej przez Mędrca posiada swoje uzasadnienie w fakcie ochrony i obrony najlepiej pojętego dobra człowieka. Jest to wartość uniwersalna. Każdy chciałby takie dobro osiągnąć.

Dlatego może być możliwa do przyjęcia zarówno w kręgach ludzi wierzących, jak i niewierzących. Prezentacja koncepcji Syracha w praktyce duszpasterskiej może okazać się bardzo owocna. Umiejętne ukazanie postawy mądrej pobożności, która warunkuje osiągnięcie prawdziwego dobra duchowego i doczesnego w życiu współczesnego człowieka, może nawet w wypadku ludzi obojętnych lub niewierzących stać się początkiem ich nawrócenia.

Syrach, sławiąc dawnych ojców Izraela, eksponuje ich mądrość i pobożność. Ich postawa bojaźni Bożej najpełniej wyrażała się w poprawnym kulcie religijnym. Wszyscy wymienieni przez Syracha sławni mężowie oddawali cześć Bogu Jahwe poprzez składanie ofiar, troskę o świątynię w Jerozolimie, o splendor liturgiczny, jak również poprzez gorliwe wypełnianie przepisów prawa. Bojaźń Boża chroniła ich od wypaczeń w kulcie religijnym oraz uczyła praktykować obrzędy kultyczne z należnym szacunkiem. Sławni ojcowie podobali się Bogu, ponieważ kierowali się w życiu sprawiedliwością, która była oparta na bojaźni Bożej. Syrach, podkreślając w charakterystyce ojców cnotę bojaźni Bożej, upatruje w niej istotę kultu religijnego oraz fundament wszelkiej zdrowej religijności ludzkiej. Bojaźń Boża sławnych mężów w historii Izraela wyrażała się w szczerym uwielbieniu Boga jako autentyczny kult religijny. Ich postawa uwielbienia Boga w kulcie religijnym w opinii Syracha byłaby nie do pomyślenia bez zachowania przykazań Przymierza. Taka opinia Mędrca posiada dla nas również swe konsekwencje egzystencjalne i praktyczne. Nie można myśleć o autentycznym życiu chrześcijańskim bez zachowania Bożych przykazań. Praktyka życia chrześcijańskiego polega na ich realizacji. Mimo upływu czasu zasada ta nie może ulegać zmianom. Skoro istotą życia religijnego współczesnych chrześcijan wciąż musi pozostać zachowanie przykazań Bożych w analizie aspektów praktycznych, widać zbieżność tego stwierdzenia z pojęciem prawdziwego kultu, prezentowanym w pochwałę sławnych ojców, gdzie dla Syracha autentyczna religijność i poprawny kult Boży wyraża się zawsze w wierności przykazaniom Przymierza z Jahwe.

Jak wynika z analizy pochwały sławnych mężów, Syrach zawarł w niej istotne wskazania religijno-moralne oraz praktyczne uwagi życiowe. Można je wykorzystywać w duszpasterstwie i w nauczaniu. W związku z tym wolno twierdzić, że utwór Syracha posiada charakter wybitnie kerygmaticzny. Pochwała mądrości Bożej w dziejach sławnych ojców, jak również cała Księga Mądrości Jezusa Syracha ukazuje zawsze aktualne wzorce postaw, reakcji i zachowań ludzkich. Podczas lektury tego utworu nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wychwalając przedstawicieli historii Izraela — jak trafnie pisze ks. Jerzy

Banak — Syrach „ciągle mówi tylko do nas i o nas”<sup>29</sup>. O nas w najszerszym tego słowa znaczeniu, tj. o naszym życiu, o naszych postawach, o zachowaniu się ludzi w zmiennych sytuacjach losowych oraz o ich religijnym sposobie motywacji. Charakterystyka postaci, spostrzeżenia, uwagi i cała pragmatyka Syracha mogą służyć współczesnym ludziom jako podstawa do refleksji nad własnym życiem.

Ukryte w tekście moralne przestrogi, wskazania dotyczące mądrej pobożności i bojaźni Bożej mogą pobudzić do refleksji każdego człowieka, który pochyla się nad tekstem Syracha<sup>30</sup>. Konkretnie opisy postaw i zachowań bohaterów biblijnych, życiowe pouczenia związane z codziennym życiem wierzącego Izraelity, ukierunkowanie jego świadomości ku Bogu jako Sędziemu czynów ludzkich sprawia, że refleksje Syracha okazują się użyteczne dla współczesnych czytelników, którzy odnajdują prawdę o sobie samych na pełnych egzystencjalnej prawdy kartach Księgi Mądrości. Syrach charakteryzując konkretną postać opisuje jej sytuację życiową, analizując ją, a także poucza i przestrzega czytelnika przed niebezpieczeństwami. Widać to na przykładzie pochwały Dawida (por. Syr 47, 2-11). Naprzód Syrach wychwala go za niezwykłą siłę i dzielność (por. w. 3, 4, 5), podkreśla odwagę w walce z Goliatem, przypomina jego godność królewską i zasługi dla narodu, opisuje jego sławę w Izraelu: „śpiewały o nim dziewczęta, sławiąc dziesięć tysięcy pobitych przez niego” (w. 6). Syrach nie ogranicza się jednak do samej narracji.

W pochwalę Dawida ukryte są również wskazania dydaktyczno-moralne. Syrach pisze, że Dawid: „przy tym wszystkim gorąco miłował Stwórcę... oddawał Mu cześć w słowach pochwalnych... co dzień wysławiał go psalmami... świętom przydał blasku i uświetnił dni świąteczne całego roku” (por. w. 7-9). Swą postawą głębokiej wiary, mądrej pobożności i bojaźni Bożej zjednał sobie Dawid szczególną życzliwość i błogosławieństwo Jahwe. Jednakże, jak każdy człowiek, nie był on również wolny od grzechu.

Syrach ogólnie wspomina o grzechu Dawida z żoną Uriasza, przestrzegając czytelnika, że takie niebezpieczeństwo może zagrażać każdemu. Zaraz jednak dodaje, że „Jahwe przebaczył mu jego grzech” (w. 11), a nawet w nagrodę za wierność „na wieki wywyższył jego róg... i utwierdził tron jego w Jeruzalem” (w. 11 b).

Na przykładzie charakterystyki Dawida widać, jak Syrach, snując swoje pochwały, pobudza czytelnika do refleksji. Porusza te struny, które bez względu na światopogląd drgają w każdym ludzkim ser-

<sup>29</sup> Por. ks. J. Banak, Biblia Capka, w: Tygodnik Powszechny 28 (1979), s. 4.

<sup>30</sup> Tamże.

cu. Ks. Banak dodaje, że Syrach wyzwała w swej księdze naszą podświadomość — „ponieważ bardzo często się zdarza, że my sami żyjemy dzięki milczącemu porozumieniu, żeby nie mówić sobie prawdy”<sup>31</sup>.

Często zapominamy o przemijaniu życia ludzkiego. Człowiek zaabsorbowany codziennością nie chce myśleć o śmierci i odpowiedzialności przed Bogiem. Zdaje się, że uważna lektura pochwały sławnych ojców budzi samokrytycyzm i refleksję ukierunkowaną na odpowiedzialność za własne czyny. Długa lista wspomnianych przez Syracha postaci biblijnych ukazuje ludzkie wzloty i słabości, ale odsłania również prawdę o przemijaniu stworzeń.

W wymiarze kerygmaticzno-praktycznym pochwałę mądrości w dziejach sławnych ojców możemy potraktować również jako kopalnię archetypów ludzkich. Odnajdując jej warstwę intelektualną, współczesny czytelnik, zwłaszcza religijnie obojętny lub niewierzący, mógłby fascynować się humanistyczną uniwersalnością motywacji biblijnej oraz bogactwem opisanych w niej wydarzeń biblijnych. Byłby to jednak osąd powierzchowny. Podkreślanie kulturotwórczej roli utworu Syracha problemu nie wyczerpuje. Jest to tylko jedna strona zagadnienia. Ważniejsza jest jego głębsza warstwa, czyli jego nurt i inspiracja religijna. Pochwała ojców jest częścią Biblii. Jest objawionym słowem Boga, stąd zawsze należy akcentować jej aspekt nadprzyrodzony. Jest ona wyrazem tego nurtu w dziejach kultury światowej, który religijnie interpretował rolę i znaczenie mądrości w rozwoju cywilizacji.

Szukanie mądrości było zjawiskiem wspólnym dla wszystkich kultur starożytnego Wschodu<sup>32</sup>. Pomniki literatury sapiencjalnej zostawiły po sobie zarówno Egipt, jak i Mezopotamia. W starożytnej Grecji było nawet siedmiu legendarnych mędrców<sup>33</sup>. Mądrość pogańska również miała oblicze praktyczne. Była ona formą roztropności i zaradności dla ludzi, którzy usiłowali osiągnąć jakieś cele w życiu. Zakładała ona refleksję nad światem i zdarzeniami, czasem prowadziła nawet do wypracowania specyficznej moralności. W Grecji w połowie VI w. ta refleksja przybrała charakter bardziej spekulatywny, a mądrość przekształciła się w filozofię<sup>34</sup>. Obok będącej w stanie embrionalnym nauki i coraz bardziej rozwijającej się techniki mądrość zaczyna stanowić ważny element cywilizacji. W oparciu o praktyczną mądrość tworzą się zręby starożytnego humanizmu.

Tymczasem w objawieniu biblijnym postać mądrości przybiera słowo Boże. Jest to fakt bardzo ważny, lecz wymaga poprawnej interpre-

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Xavier Léon-Dufour, dz. cyt., s. 459.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

tacji. Mądrość natchniona przyswaja sobie najlepsze osiągnięcia humanizmu — nie przekreśla ani nie odrzuca mądrości ludzkiej — posiada jednak zupełnie odmienną naturę.

Refleksje czysto ludzkie zostają przeniesione na inny poziom. Humanizm zaczyna się rozwijać w świetle wiary. Ludzkie doświadczenie zostaje wzbogacone darem Bożym. Jest to już mądrość „według Boga”. Jak potwierdza pochwała Salomona, mądrość jest już darem, który można wyprosić tylko na modlitwie. „Salomon uzyskał mądrość większą od wszystkich mędrców Wschodu i Egiptu” (por. 3 Krl 5, 9-14).

Na kartach Biblii mądrość została dowartościowana i wzbogacona. Prawdziwa mądrość ma swe źródło w Bogu i On udziela jej ludziom. Syrach odsłonił nowe, religijne perspektywy mądrości. Mądrość ludzka posiada u niego Boże źródło. Syrach, sławiąc mądrość Bożą w pochvale dawnych ojców, „kontempluje tę Mądrość, z której wypływa wszelka mądrość ludzka”<sup>35</sup>. Tylko Bóg jest Mędrce w pełnym tego słowa znaczeniu, a Mądrość dla Syracha jest rzeczywistością Bożą, która „istnieje od wieków i istnieć nie przestanie” (por. Syr 24, 9).

W analizie pochwały sławnych ojców w aspekcie jej użyteczności pastoralno-kerygmaticznej należy podkreślić jeszcze jedno zagadnienie praktyczne. Po drugim Soborze Watykańskim w ramach reformy liturgii fragmenty pochwały (np. Syr 44, 1.10-15 lub Syr 47, 2-11) zostały wprowadzone do odnowionego cyklu czytań mszalnych<sup>36</sup>. Stały się częścią publicznej modlitwy Kościoła. W związku z tym zyskały szersze niż dotąd zastosowanie w duszpasterstwie, a zwłaszcza w przepowiadaniu Słowa Bożego i katechezie. Nie ulega wątpliwości, że sam fakt wprowadzenia pochwały sławnych ojców do odnowionego Lektjonarza Mszalnego, jak również podział treści na perykopy lekcyjne w ramach odnowionego cyklu czytań Starego Testamentu stał się oficjalnym potwierdzeniem przez Kościół ważnego znaczenia praktycznego tego tekstu. Została wyeksponowana rola tych perykop, z których Kościół czerpie nie tylko głębsze poznanie objawionej prawdy, lecz również „obfitszy pokarm” dla praktycznego życia wiernych jako źródło wewnętrzznego odnowienia Ludu Bożego<sup>37</sup>. Objawione słowo Boże czytane lub komentowane podczas liturgii kształtuje nasze pojęcia religijno-moralne, uczy prawdy, ułatwia adekwatne poznawanie zjawisk i świata, a przede wszystkim twórczo inspiruje nasze życie i czyny<sup>38</sup>. Dlatego teksty pochwały sławnych ojców w niniejszym studium zostały potraktowane nie tyle w aspekcie ich wartości literackich jako dzieło i owoc twórczości

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Por. Lektjonarz Mszalny IV, Poznań—Warszawa 1977, s. 201 - 202.

<sup>37</sup> Konstytucja o liturgii, 35, w: Sobór Watykański II, Poznań 1968, s. 49 - 52.

<sup>38</sup> Por. Daniel Rops, Co to jest Pismo św.?, Poznań 1959, s. 1.



autora biblijnego, ile raczej jako ukryte pod ludzką szatą językową natchnione słowo Boże. Czytelnik lub słuchacz tych tekstów znajduje w nich przykłady żywej wiary i wzory życia religijnego, które kształtują model człowieka Bożego wszystkich czasów. Już św. Augustyn w IV w., zastanawiając się nad tymi zagadnieniami, napisał: „Duch Święty w Piśmie świętym chciał z nas uczynić... wierzących chrześcijan”<sup>39</sup>. Dlatego każda perykopa biblijna przede wszystkim jest tekstem religijnym o charakterze dydaktyczno-moralnym. Inspiruje religijną motywację naszych czynów, uczy nas religijnej postawy względem Boga, bliźniego oraz otaczającego świata.

W takim kontekście istotne znaczenie ma myśl, że używane podczas liturgii natchnione teksty biblijne, niezależnie od atrakcyjnej treści i formy literackiej, odznaczają się przede wszystkim dynamiką właściwą jedynie słowu Bożemu<sup>40</sup>. Ta dynamika sprawia, że Bóg w trakcie lektury albo słuchania tych tekstów rozpoczyna swój zbawczy dialog ze stworzeniem, a rozpoczyna go zawsze od słowa<sup>41</sup>. Każdy etap dialogu Boga z człowiekiem ma u swoich początków działające słowo. Słowo Boga wychodzi na spotkanie człowiekowi, by nawiązać z nim dialog i otrzymać konkretną odpowiedź życiową. Każda inicjatywa Boża naprzód konkretyzuje się w słowie. Tak pojmowane prawo dialogu Boga z człowiekiem ma swoje zastosowanie zarówno w lekturze, jak i w słuchaniu Pisma św. Najpełniej jednak stosuje się ono w ramach liturgii, ponieważ liturgia jest najbardziej rzeczywistą i wyraźną formą historii zbawienia dokonującej się obecnie<sup>42</sup>.

Podczas czytania tekstu biblijnego w ramach liturgii mszalnej dochodzi do głosu wewnętrzna dynamika słowa Bożego. Słowo Boże odgrywa tu pierwszą wstępną i naczelną rolę. Od niego się wszystko zaczyna. Ono naprzód budzi wiarę (por. Rz 10, 17) i prowadzi do zasadniczego zwrotu ku Bogu w postaci wewnętrznego nawrócenia (por. Dz 2, 38; 14, 15; 15, 9). Egzystencjalny zwrot, czyli wewnętrzne nawrócenie człowieka, otrzymuje swoją obrzędową i sakramentalną pieczęć naprzód w sakramencie chrztu, by z kolei otwierać duszę ludzką na dalsze, pełne życie w Kościele i jego liturgii. Wszystkie czytania liturgiczne, których integralnym składnikiem są perykopy pochwały sławnych mężów Syracha będą zatem aktualną kontynuacją dziejów zbawienia. Budzą, ożywiają i roznecają podstawową „wiarę chrzcielną” w duszy słuchaczy. Myśl tę podkreśla II Sobór Watykański, dla którego

<sup>39</sup> Por. ks. St. Grzybek, *Kerygmatyczne wartości Pisma św.*, w: *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 1 (1978), s. 2.

<sup>40</sup> Ks. B. Mokrzycki, *Czytania biblijne w liturgii*, w: *Collectanea Theologica*, Warszawa 1 (1978), s. 11.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

koncepcja liturgii jako kontynuacji dziejów zbawienia ma charakter „wielkiego dialogu” Boga z człowiekiem: „W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu. Wielki dialog zbawienia, rozpoczynany w przeszłości, zawsze słowem Bożym trwa nadal w formie liturgicznej celebracji Kościoła i również zaczyna się od proklamacji Bożego słowa. Głosi ją wciąż sam Chrystus, posługując się Kościołem — Ciałem swoim mistycznym, niby żywym narzędziem” (por. Konstytucja o liturgii 7; Konstytucja o Kościele).

Nasze codzienne, a zwłaszcza niedzielne, czytanie i słuchanie słowa Bożego praktycznie zawsze wiąże się z modlitwą. Jest to wielbiąco-dziękczynna modlitwa za wielkie dzieła Boże, które w wypadku pochwały Syracha ujawniły się przez życie i czyny sławnych mężów Izraela. Komentarz do tych czytań ma ukazać związek usłyszanej treści z życiem konkretnego człowieka oraz zachęcić do naśladowania przykładów i wzorów ukazanych w pochwalie Syracha. Komentarz ten powinien również pobudzić słuchaczy do przestrzegania na co dzień wskazań moralnych, zachęt i postaw wychwalanych przez Mędrca.

W związku z tym czytania biblijne, jako konkretna forma przemawiania Boga, wyrażają wciąż trwającą Jego inicjatywę zbawczą. Czytania ukazujące gamę wzorców osobowych oraz niosące Boskie orędzie skierowane ku ludziom sprawiają, że ich treść staje się wezwaniem i prowokuje egzystencjalną odpowiedź ze strony człowieka. Gdy orędzie to trafia na podatny grunt — wzbudza rzeczywistą odpowiedź ze strony słuchacza. Wtedy dialog staje się prawdziwy i stanowi faktyczne spotkanie z Bogiem o charakterze zbawczym, a więc jednoczącym i wyzwalaającym. Pierwsza „warstwa” tej odpowiedzi winna się przejawiać już teraz; to znaczy w obrębie akcji liturgicznej, w bardzo uchwytnym znaku świadomego angażowania się poprzez udział, śpiew, modlitwę, a zwłaszcza wewnętrzne nawrócenie. Dlatego Sobór, ucząc o dialogicznym charakterze liturgii słowa, dostrzega w niej nie tylko część dydaktyczną (same czytania biblijne), lecz również część responsoryjną i dlatego stwierdza: „Lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą” (por. Konstytucja o liturgii, 33).

W uwagach związanych z praktycznym znaczeniem pochwały sławnych mężów jako tekstem liturgicznym czytany i komentowany w publicznym kulcie Kościoła, należy uwzględnić jeszcze jeden aspekt. Zgodnie z Biblią istotą prawdziwego kultu jest wierność wymaganiom Przymierza<sup>43</sup>. W pochwalie Syrach wspomina o Przymierzu, sławiąc Noego, Abrahama i Mojżesza. Wierność wymaganiom tego Przymierza

<sup>43</sup> R. Koch, *Morale d'Aliaunce et culte dans l'AT*, w: *Homenaje a Prado*, Madrid 1975, s. 179 - 198.

ma się wyrażać w praktyce codziennego życia. Zatem udział w liturgii musi rzutować na moralne życie chrześcijańskie, zwłaszcza w realizacji przykazania miłości bliźniego. Etyka Przymierza jest etyką dialogu<sup>44</sup>. Niezmiennosc Boga nie oznacza bierności. Jest ona dynamiczna. Wywiera wpływ na człowieka i domaga się odpowiedzi<sup>45</sup>. Skoro człowiek został stworzony na podobieństwo Boga, to jego zadaniem jest naśladowanie Stwórcy i coraz wierniejsze upodobnienie się do Niego<sup>46</sup>. Actio objawiającego się Boga ma powodować reactio wierzącego człowieka. Odpowiedzią na objawienie Bożej świętości jest bojaźń Boża, nazywana przez Syracha pobożnością i wyeksponowana przez niego prawie u wszystkich ojców. W odpowiedzi na miłość Boga sławni ludzie odpowiedzieli wzajemną miłością, a na objawione w Przymierzu nakazy — posłuszeństwem. Jahwe, który objawił się na Synaju jako pełen „życzliwości i wierności” (por. Wj 34, 6), domaga się od swoich wybranych wzajemnej miłości i wierności. Prawdziwa wierność i miłość jest niemożliwa bez współdziałania obu partnerów Przymierza. Zbawcza inicjatywa Boga spotyka się w tym współdziałaniu z egzystencjalną odpowiedzią człowieka. Dlatego współdziałanie Boga z ludźmi w opinii Syracha wydaje się istotą Przymierza, tak w wypadku Noego i Abrahama, jak i Mojżesza.

W takiej perspektywie perykopy pochwały Syracha w odnowionym Lekcjonarzu Mszalnym jako objawione słowo Boże, czytane w czasie liturgii mogą posiadać wyjątkową moc oddziaływania i kształtowania postaw słuchaczy. Pastoralno-kerygmaticzne wartości tych czytań pogłębia fakt, że Syrach wszystkie doświadczenia i czyny sławnych mężów zawsze kieruje ku Bogu. W ujęciu Mędrca Bóg jest ich źródłem i adresatem. W ten sposób Syrach akcentuje egzystencjalną konieczność więzi z Bogiem zarówno u opisywanych przez siebie bohaterów biblijnych, jak i u współczesnego czytelnika lub słuchacza. Kontakt z tajemnicą Boga ułatwia Syrachowi odsłonięcie głębi planów Bożych wobec sławionych przez niego mężów, jak również wobec każdego z nas. Refleksje Syracha na temat działania Bożego w świecie ukazują stopniową realizację ekonomii zbawienia, ale równocześnie eksponują największą głębię bohaterów biblijnych. Eksponują nam głębie ich ludzkich serc, ich miłość i wiarę, bojaźń Bożą, wszystkie ludzkie pragnienia i ich realizację. W ten sposób w kontekście swej pochwały na przykładzie sławnych ojców Izraela, Syrach ukazuje człowieka jako niepowtarzalną rzeczywistość bytu i działania. Każdy z jego bohaterów jest inny.

<sup>44</sup> J. L. Hour, *Die Ethik des Bundestradeition im AT*, Stuttgart 1967, s. 43.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Ks. L. Stachowiak, *Rozwój norm moralnych w historii zbawienia ST*, w: *Ateneum Kapiańskie* 65 (1973), s. 45.

Wszystkie akty świadomości, woli i zamiary „serca” sławnych ludzi spłotły się w ujęciu Syracha z konkretnymi warunkami i potrzebami ich ludzkiej egzystencji. Mędrzec ukazuje ludzi wiary i bojaźni Bożej z zamierzchłej przeszłości i czasów mu współczesnych (np. arcykapłan Szymon II).

Eksponując immanentną prawdę człowieczeństwa wspomniała o nieustannie potwierdzającej się słabości i grzeszności człowieka (np. Dawid, Roboam czy Jeroboam). Nie zapomina również o ciągle potwierdzającej się dążności do dobra moralnego w ludziach, do prawdy i sprawiedliwości (np. prorocy Eliasz czy Izajasz). Ukazując wewnętrzną prawdę o sławnych ludziach, sugeruje równocześnie Bczy model człowieka wszystkich czasów. Treścią swej pochwały kształtuje zawsze aktualny ideał człowieka mądrego, który zachowuje w sercu bojaźń Bożą oraz mimo swej słabości usiłuje zachować Boże prawo i przykazania Przymierza z góry Synaj.

Reasumując, można stwierdzić, że pochwała sławnych mężów Jezusa Syracha to utwór pełen cennych, trafnych spostrzeżeń życiowych i głębokich refleksji egzystencjalnych. Ukazując listę wybitnych postaci z dziejów Izraela, Syrach podkreśla ich życie, zasługi i czyny. W ten sposób przybliży współczesnemu czytelnikowi interesujące wzory osobowe oraz zachęca do ich naśladowania. Zwięzłą rekapitulacją niniejszych uwag może być następująca refleksja ks. Czesława Jakubca: „Żadna z ksiąg Starego Testamentu nie znalazła tak szerokiego zastosowania praktycznego w codziennym życiu chrześcijan pierwszych wieków, jak księga nosząca w tekście greckim tytuł Sophia Sirach — „Mądrość Syracha”. Nic więc dziwnego, że utworu tego używano przede wszystkim przy nauczaniu katechumenów... Był to kodeks przepisów dotyczących praktyki życia codziennego i dobrych obyczajów. Dlatego nazwano go księgą kościelną *Liber Ecclesiasticus* i stąd dzisiejsza nazwa *Eklezjastyk*”<sup>47</sup>.

#### 4. ZAKOŃCZENIE

II Sobór Watykański w Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym przypomina następującą zasadę: „Niech wierni o tym pamiętają, że modlitwa powinna towarzyszyć czytaniu Pisma św. tak, by ono było rozmową między Bogiem a człowiekiem, gdyż do Niego przemawiamy, gdy się modlimy, a Jego słuchamy, gdy czytamy Boskie wypowiedzi”<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> Ks. Cz. Jakubiec, dz. cyt., s. 157.

<sup>48</sup> Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym, dz. cyt., s. 362.

Lektura pochwały sławnych ojców, zwłaszcza w formie perykop liturgicznych, ciągle aktualizuje tę zasadę. Dzięki temu może być źródłem inspiracji w konkretnym życiu chrześcijan oraz religijnej motywacji w naszych czynach. Religijno-moralne życie chrześcijan najpełniej może rozwinać się w oparciu o liturgię, czyli publiczny kult Kościoła. Liturgia obok funkcji obrzędowych i sakramentalnych spełnia również funkcję pastoralno-kerygmaticzną oraz katechetyczną.

Akcja liturgiczna i lektura perykop biblijnych w ramach publicznego kultu Kościoła wzajemnie się uzupełniają. Uzupełnienie to dokonuje się w dwu płaszczyznach: subiektywnej i obiektywnej<sup>49</sup>. Płaszczyzna subiektywna polega na tym, że w ramach kultu publicznego w Kościele czytanie i słuchanie Pisma św. jest pogłębione przez życie sakramentalne. Dzięki temu człowiek lepiej rozumie ukrytą prawdę i doświadcza tajemnicy Boga. Płaszczyzna obiektywna polega na tym, że z liturgii usuwa się teksty niekrytyczne, powtórzenia oraz stare tłumaczenia ksiąg świętych. Równocześnie liturgia zostaje wzbogacona przez wprowadzenie nie używanych dotąd nowych przekładów perykop biblijnych, które lepiej odpowiadają wymogom krytyki tekstu. Przykładem tego jest odnowiony trzyletni cykl czytań mszalnych, do których po raz pierwszy zostały włączone niektóre perykopy pochwały sławnych ojców z księgi Syracha. Dokonane przez Sobór zmiany w płaszczyźnie obiektywnej znany profesor kerygmatyki i pedagogiki religijnej na Uniwersytecie w Wiedniu, Bruno Dreher nazywa wydarzeniem na miarę tysiąclecia<sup>50</sup>.

Cała księga Syracha, a zwłaszcza perykopy umieszczone w odnowionym cyklu czytań mszalnych, dostarczają bogatego materiału doktrynalno-moralnego. Może być on wykorzystany na różne sposoby w praktyce pastoralno-kerygmaticznej i katechetycznej w Kościele. Chodzi o to, jak zauważa K. Rahner<sup>51</sup>, aby: „głosić słowo Bcze nadające kierunek ludzkiemu życiu, trafiające do sumienia i serc oraz mające w sobie moc przemiany naszego życia. Słowo Bcze w liturgii ma podawać nie czysto ludzką problematykę, ale prawdę Bożą, przyodzianą w szatę ludzkich słów. W liturgii bowiem nie ma miejsca ani czasu na uczone wywody i dyskusje na tematy teologiczno-moralne”. Sprzyja temu metoda narracji zastosowana przez Syracha.

Konkretne usytuowanie sławionych przez Mędrca wybitnych postaci w historii Izraela może wzbudzić w świadomości dzisiejszego czytelnika

<sup>49</sup> Por. ks. H. Strąkowski, Pismo św. w duszpasterstwie współczesnym, w: *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 3 (1956), s. 144 n.

<sup>50</sup> B. Dreher, *Egzegeza i przepowiadanie*, w: *Concilium*, Poznań—Warszawa 1 - 10 (1971), s. 397.

<sup>51</sup> K. Rahner, *Häresien in der Kirche heute?*, Frankfurt am Main 1963, s. 60.

refleksję dotyczącą osobistego zaangażowania, wkładu i miejsca na aktualnym etapie dziejów zbawienia. Lektura biblijna inspiruje, ponieważ dochodzi tu do głosu dynamika słowa Bożego. Teksty święte zaznają nas z Bożym planem zbawienia oraz łączą nas z jego aktualnym nurtem. Dzięki temu stajemy się uczestnikami historii zbawczej na miarę swych możliwości i osobistych dyspozycji. Pozwala to na odkrycie głębokich więzi, jakie łączą każdego człowieka z całym nurtem tej historii. Konfrontacja własnej postawy z życiem i zasługami chwalebnych przez Syracha bohaterów wiary może być zachętą do rewizji dotychczasowego życia. W niejednym wypadku może ona wyzwolić praktyczną wolę działania, chęć własnego uświęcenia oraz doskonalenia siebie i otoczenia.

Dlatego trafną konkluzją niniejszego studium mogą być uwagi ks. Czesława Jakubca: „Twórczość Syracha ma charakter religijno-moralny. Większą część jego księgi wypełniają sentencje, maksymy i wskazówki praktyczne. Są one przeplatane uwagami w formie upomnień, rad, pouczeń i wskazań. Rady i pouczenia mają charakter bardzo praktyczny i służą codziennemu życiu chrześcijanina”<sup>52</sup>.

---

<sup>52</sup> Ks. Cz. Jakubiec, dz. cyt., s. 158.